IX kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Spraw Zagranicznych**
(nr 87)
z dnia 26 kwietnia 2022 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Spraw Zagranicznych (nr 87)

26 kwietnia 2022 r.

Komisja Spraw Zagranicznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Marka Kuchcińskiego (PiS)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o służbie zagranicznej oraz niektórych innych ustaw (druk nr 2134).

W posiedzeniu udział wzięli: **Piotr Wawrzyk** sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych ze współpracownikami, **Marzena Kruk** dyrektor Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Marcin Chorzewski** i **Artur Kucharski** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Wojciech Miller** i **Przemysław Sadłoń** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Szanowni państwo, otwieram posiedzenie Komisji Spraw Zagranicznych.

Witam panie posłanki i panów posłów. Witam pana Piotra Wawrzyka, sekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych. Witam pozostałych gości uczestniczących w naszym posiedzeniu.

Prosiłbym o wyciszenie rozmów.

Informuję, że posiedzenie zostało zwołane na podstawie art. 198j ust. 2 regulaminu Sejmu i będzie prowadzone z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej umożliwiających porozumiewanie się na odległość. Potrzebne informacje otrzymali państwo w poczcie elektronicznej. Przypominam, że posłowie członkowie Komisji obecni na sali obrad głosują przy użyciu urządzenia do głosowania za pomocą legitymacji poselskiej. Posłowie biorący udział zdalnie głosują za pomocą iPadów.

Sprawdzamy kworum. Proszę państwa członków Komisji o zalogowanie się do systemu i naciśnięcie któregokolwiek z przycisków, które wyświetlą się na tablicy głosowań. Dziękuję. Proszę o wyświetlenie wyników. Głosowało 23 posłów – więc stwierdzam kworum.

Proszę państwa, otrzymali państwo porządek dzienny. Należy do niego pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o służbie zagranicznej oraz niektórych innych ustaw (druk nr 2134). Projekt ten został skierowany do naszej Komisji do pierwszego czytania przez marszałek Sejmu 31 marca bieżącego roku. Przypominam, że zgodnie z art. 39 ust. 1 regulaminu Sejmu pierwsze czytanie obejmuje uzasadnienie projektu przez wnioskodawcę oraz debatę w sprawach ogólnych zasad projektu, a także pytania posłów i odpowiedzi wnioskodawcy.

Proszę pana ministra, przedstawiciela rządu o przedstawienie projektu z druku nr 2134.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Piotr Wawrzyk:

Dziękuję bardzo.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, w świetle obecnej sytuacji geopolitycznej, trwającej wojny za naszą wschodnią granicą, konieczna jest reakcja na możliwe zagrożenia dezinformacyjne oraz infiltracyjne. W związku z tym nowelizacja stwarza możliwość skutecznego przeciwstawienia się tym ryzykom oraz stworzenia norm funkcjonowania służby zagranicznej w warunkach zarówno obecnego kryzysu międzynarodowego, jak

i w kolejnych latach. Weryfikacja pewnych elementów procesu kształcenia kandydatów do służby zagranicznej oraz niektórych pracowników resortu, a także analiza akt pracowników służby zagranicznej ma na celu ograniczenie występowania wyżej wskazanych ryzyk oraz przeciwdziałanie im. W związku z tym proponowany art. 5a ustawy o służbie zagranicznej przewiduje dodatkową weryfikację wobec kandydatów oraz pracowników, którzy odbyli kursy, szkolenia, podjęli studia, uzyskali tytuł zawodowy, stopień w zakresie nauki, stopień naukowy, tytuł naukowy lub prowadzili działalność naukową w zagranicznym podmiocie systemu szkolnictwa wyższego i nauki spełniającym kryteria, o których mowa w proponowanym art. 5 ust. 1 pkt 1 i 3 ustawy o służbie zagranicznej, to jest określające pewne szczególne typy uczelni.

Tym samym proponowane rozwiązanie w postaci uzyskania zgody szefa służby zagranicznej na zatrudnienie potwierdzi, że zatrudnieni w MSZ pracownicy są odpowiednio przygotowani do pełnienia obowiązków członków służby zagranicznej. Należy dodatkowo nadmienić, że rozpatrzenie wniosku o zgodę na zatrudnienie wydawaną przez szefa służby zagranicznej odbywa się przy współpracy z szefem Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz nie dotyczy osób, które kształciły się wyłącznie w państwach sojuszniczych, o których mowa w projektowanym art. 5a ust. 2 projektu nowelizacji ustawy o służbie zagranicznej.

Wyżej wymieniona ustawa jasno przyznaje prawa i obowiązki dyplomaty zawodowego. Status osoby, która posiada stopień dyplomatyczny dyplomaty zawodowego na czas nieokreślony, można w pewnym stopniu porównać do statusu urzędnika w służbie cywilnej. Ich stosunek pracy opiera się na szczególnego rodzaju stosunku służby, dlatego ważne jest, aby dyplomata zawodowy od początku swojej kariery wskazywał gotowość i dyspozycyjność do pracy w różnych warunkach i miejscach. Dlatego też projekt nowelizacji przewiduje rozszerzenie katalogu przesłanek powodujących wygaśnięcie stosunku pracy. Zgodnie z treścią proponowanych zmian w przypadku dwukrotnej odmowy przyjęcia przez dyplomatę zawodowego dwóch następujących po sobie wyznaczeń stanowiska w placówce zagranicznej lub komórce organizacyjnej urzędu obsługującego ministra właściwego do spraw zagranicznych, które są zgodne z jego kwalifikacjami, umiejętnościami oraz przebiegiem kariery zawodowej, stosunek pracy wygasa. Wynika to z faktu, że służba zagraniczna nie jest właściwym miejscem dla osoby niewykazującej gotowości do podejmowania wszelkich wyzwań, które niesie za sobą zatrudnienie w tej służbie, zarówno w centrali w kraju, jak i na placówkach zagranicznych.

Kolejnym ważnym punktem nowelizacji jest zaprzestanie posługiwania się stopniem dyplomatycznym attaché. Obecnie stopień ten używany jest głównie w krajach byłego bloku wschodniego. Jest to relikt pewnych tradycji funkcjonujących w dyplomacji z czasów PRL. Nowy katalog stopni dyplomatycznych, rozpoczynający się od stopnia III sekretarza, będzie dostosowany do systemów i pragmatyk służby zagranicznej innych krajów demokratycznych, w tym państw członkowskich Unii Europejskiej.

Przedstawiając projektowane zmiany z kolei w ustawie o Instytucie Pamięci Narodowej, należy podkreślić, że są one niezbędne z uwagi na konieczność rozszerzenia niektórych z zakresu spraw regulowanych ustawą o IPN. Artykuł 1 ustawy o IPN musi zostać rozszerzony o możliwość gromadzenia, przechowywania, opracowywania, publikowania i udostępniania przez IPN dokumentów członków służby zagranicznej przekazywanych przez MSZ na podstawie odpowiednich przepisów Ustawy o służbie zagranicznej, gdyż dopiero wtedy IPN będzie mógł nimi dysponować w pełni legalnie, to jest udostępniać je zgodnie z zadaniami nałożonymi przez ustawodawcę. Jest to szczególnie ważne ze względu na fakt wyłączenia działalności IPN określonych w art. 1 ustawy o IPN ze stosowania przepisów RODO, co w praktyce odbiera byłym członkom służby zagranicznej prawo do bycia zapomnianym. Tylko taka konstrukcja przepisów pozwoli na prawidłowe wykonywanie zadań przez Instytut Pamięci Narodowej.

Równie pilną do nowelizacji kwestią jest ujęcie w tymże artykule możliwości gromadzenia dokumentów innych niż te wytworzone przez organy bezpieczeństwa do 31 lipca 1990 r., ponieważ w szczegółowych przepisach merytorycznych ustawy o IPN został on zobowiązany do gromadzenia dokumentów wytworzonych po tej dacie. W początkowej fazie funkcjonowania tych przepisów organy i instytucje przekazywały określone w tych przepisach doku-

menty do archiwum IPN, ale w późniejszym okresie ugruntowało się w tej materii stanowisko, że mimo iż przepisy szczegółowe uprawniają IPN do dysponowania tymi dokumentami, to i tak należy te przepisy interpretować przez pryzmat art. 1, który zawężał możliwość gromadzenia przez IPN materiałów tylko do tych dokumentów wytworzonych do 1990 r. Przedmiotowa zmiana ma więc na celu wyeliminowanie wątpliwości interpretacyjnych w omawianym obszarze prawnym.

Inną kwestią regulowaną w tym projekcie jest umożliwienie IPN gromadzenia materiałów wytworzonych w wyniku procesu przeciwko byłym funkcjonariuszom organów służb bezpieczeństwa oraz funkcjonariuszom komunistycznych struktur partyjnych oskarżonych o zbrodnie komunistyczne lub inne przestępstwa, jakich dopuścili się oni w trakcie wykonywania czynności służbowych. Akta te, mimo że wytworzone po 1990 r., zawierają niezwykle istotne dla Instytutu Pamięci Narodowej informacje, między innymi zeznania świadków ukazujące niejednokrotnie fakty, których z oczywistych przyczyn nie odnotowano w oficjalnych dokumentach organów bezpieczeństwa państwa, na przykład dotyczące przestępczej działalności komunistycznego aparatu ścigania i wymiaru sprawiedliwości okresu stalinowskiego w Polsce.

Proponowany w nowelizacji przepis zmieniający redakcję ustawy o finansach publicznych ma z kolei służyć zabezpieczeniu współpracy polskich placówek zagranicznych z podmiotami w krajach trzecich. W przypadku umów cywilnoprawnych zawieranych przez placówki zagraniczne oznacza to stworzenie mechanizmu ochronnego dla strony umowy, który umożliwi zachowanie tajemnicy przedsiębiorcy lub kontrahenta, kiedy będzie to konieczne.

Szanowni państwo, biorąc pod uwagę powyższe, w imieniu rządu wnoszę o przyjęcie proponowanej ustawy.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Dziękuję panu ministrowi.

Otwieram dyskusję. Pan przewodniczący, proszę bardzo. Widzę czterech panów, pana przewodniczącego Pawła Kowala, potem pan poseł Paweł Zalewski, pan poseł Teofil Bartoszewski i pan poseł Maciej Gdula, tak?

Proszę bardzo.

Poseł Paweł Kowal (KO):

Panie przewodniczący, panie ministrze, panie i panowie, muszę powiedzieć i pewnie będę wyrazicielem nie tylko swojej opinii, ale wielu posłów opozycji i pewnie wszystkich posłów Koalicji Obywatelskiej – jesteśmy zdziwieni, że ten projekt wraca. Byliśmy przekonani, że ministerstwo skorzysta z tych dwóch, trzech tygodni na przemyślenie swojej polityki. Otóż mamy taką sytuację, że polscy dyplomaci są faktycznie zagrożeni. Są faktycznie zagrożeni w konsulatach na Ukrainie, są zagrożeni w samym Kijowie. Zagrożeniom podlegali dyplomaci w ostatnich latach w Islamabadzie, w Ramadi, w Addis Abebie, w Bagdadzie, w Irbilu. Ministerstwo w takiej sytuacji, kiedy mamy wojnę, przychodzi do nas z tym, że chce ulżyć dyplomatom w ten sposób, że zlikwiduje stanowisko attaché. Uważam, że to posiedzenie i to uzasadnienie wejdzie do historii polskiej dyplomacji.

Panie ministrze, czym wy się zajmujecie? Nie ma uzasadnienia legislacyjnego dla tej nowelizacji. Dokładacie tam groch z kapustą. Wracacie do jakiejś kwestii Moskiewskiego Państwowego Instytutu Stosunków Międzynarodowych (MGIMO), która była już sto razy rozwiązana. Podważacie autorytet polskich służb. Jak można dzisiaj mówić w trakcie tak poważnego konfliktu, że dajecie Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego możliwość weryfikacji? Mam przez to rozumieć, że dotychczasowa weryfikacja nie była skuteczna albo że była jakaś dziurawa? Co to jest za komunikat, który dzisiaj płynie z polskiego Sejmu do świata? Jak mamy do tego podejść? Jak mamy podejść do informacji, że wielu urzędników, którzy dzisiaj bezpośrednio obsługują ministra spraw zagranicznych – w tym znam przynajmniej jeden przypadek na bardzo newralgicznym odcinku – będzie teraz podlegało jakiejś dodatkowej weryfikacji?

Są poważne argumenty formalne, legislacyjne, ale przede wszystkim merytoryczne, ale może też najważniejsze – są argumenty etyczne, które pozwalają nam zgłosić tylko

jeden wniosek jako opozycji: odrzucić to w pierwszym czytaniu. I – właściwie to już czysta retoryka z mojej strony – przegłosować wniosek, żeby ministerstwo się zastanowiło nad tym, co robi.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Dziękuję.

Pan poseł Paweł Zalewski, następnie poseł Władysław Teofil Bartoszewski.

Poseł Paweł Zalewski (Polska2050):

Dziękuję, panie przewodniczący.

Jakie są fakty? Mamy 2022 r., trzydziesty trzeci rok naszej niepodległości. W tym czasie w MSZ-ecie pracowało wielu dyplomatów, którzy kończyli studia w MGIMO. Bardzo niewielu zostało. To jest kolejny fakt: jeżeli ktoś pracuje w MSZ-ecie, musi mieć dostęp do tajnych, ściśle tajnych informacji. A więc szef Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego wielokrotnie – bo to są powtarzalne dopuszczenia – weryfikował każdego z dyplomatów czy każdą z osób, która pracuje dzisiaj w MSZ-ecie.

Panie ministrze, co było nie tak z tymi dopuszczeniami, że teraz tworzycie specjalną procedurę, od której nie ma odwołania? W przypadku odmowy udzielenia dopuszczenia do informacji niejawnej osoba, której ta decyzja dotyczy, ma prawo do procedury odwoławczej. Tutaj takiej procedury nie ma. Co się stało, że wcześniej wierzyliście Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, a teraz podważacie jej decyzje? Co się stało, panie ministrze?

Kolejna kwestia. Dzisiaj już nie wystarcza wam odebranie wynagrodzenia zdegradowanym dyplomatom czy zmniejszenie wynagrodzenia, jak w ustawie proponowanej poprzednio i haniebnie przyjętej przez tę izbę w ubiegłym roku. Dzisiaj uważacie, że jeżeli ktoś odmówi przyjęcia stanowiska dwa razy, to z mocy tego faktu odchodzi z dyplomacji. Mówicie o stanowiskach, które są zgodne z kwalifikacjami, umiejętnościami oraz przebiegiem kariery zawodowej. Panie ministrze, to ja się pytam. Gdyby pan zechciał mnie słuchać, panie ministrze, bo nie będzie pan znał pytania, na które pana proszę, żeby pan odpowiedział. Ilu ambasadorom chcecie dzisiaj zaproponować funkcje ambasadorskie, które byłyby zgodne z ich kwalifikacjami? Ilu byłych ambasadorów wysyłacie na placówki zgodne z ich kwalifikacjami? Wysyłacie jakichś młokosów, trzydziestolatków, dla których ambasador to jest druga praca. I to gdzie? W Budapeszcie. W jednej z kluczowych stolic dla waszych interesów, dla interesów PiS-u, który tutaj reprezentujecie. I co? Dzisiaj chcecie tym wszystkim ambasadorom, którzy wiernie i dobrze służyli Rzeczpospolitej, zaproponować jakieś inne stanowiska tylko i wyłącznie po to, żeby się ich pozbyć, bo żadne nie będzie zgodne z ich umiejętnościami. To jest wasz cel.

Otóż kolejny fakt: mamy wojnę, którą wywołała Rosja przeciwko Ukrainie. Polska jest krajem przyfrontowym. Sami mówicie o tym, jak ważna jest dyplomacja. Ale to wy zniszczyliście Ministerstwo Spraw Zagranicznych, które kieruje dyplomacją Polski, kraju, który chce być krajem cywilizowanym, jako taki urząd, który w każdym normalnym kraju Zachodu pełni funkcję kształtującą i realizującą politykę zagraniczną. Kulminacja nastąpiła w roku ubiegłym w ustawie, którą tutaj żeście przedstawili, ale od 2015 r. wy zmieniliście ten urząd w partyjne biuro kadr zagranicznych i partyjne biuro podróży. Wy zhańbiliście ten urząd.

Panie ministrze, pan w tym bierze udział. Może pan się śmiać, może pan się uśmiechać, ale historia pana z tego rozliczy, i pana szefa, i pana kolegów, i wszystkich, którzy w tym biorą udział. Zhańbiliście ten urząd, który jest wielką służbą. Panie ministrze, w czasie pokoju to jest służba, w której biorą udział najwięksi patrioci walczący o polskie interesy – i wy tę służbę zhańbiliście.

Tutaj nie ma mowy o poprawkach. Chodzi wam o jakąś zemstę. Chodzi wam jakieś rozrachunki, których nie byliście w stanie dokonać mimo tego, że mieliście wszystkie instrumenty, które ma dział kadr, wobec osób, które dzisiaj stoją przed emeryturą. Nawet nie jesteście w stanie zaproponować im przejścia do jakiejś innej działalności poza MSZ-etem, w której mogliby doczekać emerytury za to, że godnie reprezentowali Polskę i służyli jej interesom. Nawet tego nie jesteście w stanie zrobić. Nawet tego. Odejdźcie. Ale najpierw zrezygnujcie z tej ustawy.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Prosiłbym państwa posłów, po pierwsze, żebyśmy skoncentrowali się na projekcie ustawy, a nie wygłaszali jakichś ogólnych refleksji, a po drugie, żeby nie używać tutaj argumentów ad personam, bo to świadczy raczej o pozycji i moralności mówiącego, wypowiadającego te słowa, ale jednak obniża powagę pracy Komisji i samej Komisji. Tak że prosiłbym państwa, żeby nie naśladować mówcy, który przed chwilą występował.

Pan w sprawie formalnej? Proszę bardzo, pan poseł Radosław Fogiel.

Poseł Radosław Fogiel (PiS):

Dziękuję.

Ja w zasadzie z apelem powtarzającym to, co powiedział pan przewodniczący. Prosiłbym, żeby jednak podczas obrad Komisji nie używać ageistowskich określeń. Słowa typu „młokos" nie licują z godnością Sejmu i Komisji Spraw Zagranicznych. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Rozumiemy się.

Proszę, pan poseł Władysław Teofil Bartoszewski, potem pan poseł Maciej Gdula. Proszę bardzo.

Poseł Władysław Teofil Bartoszewski (KP):

Dziękuję, panie marszałku.

Postaram się mówić na temat projektu tej ustawy, a nie na inne tematy, ale z tego nie wynika, że to będzie coś, czego koniecznie pan minister będzie chciał słuchać z przyjemnością.

Najpierw ten absurdalny aspekt, o którym mówił pan przewodniczący Kowal. Ja oczywiście przy najbliższej okazji, kiedy spotkam się z moimi znajomymi, to znaczy z attaché wojskowym Stanów Zjednoczonych i z attaché wojskowym Kanady, powiem im, że kontynuują najlepsze komunistyczne tradycje w swoim nazewnictwie i zaapeluję do pana sekretarza Blinkena, żeby im zmienił te tytuły, bo nie chcemy mieć komunistycznych dyplomatów w naszym kraju. To tak na temat absurdu.

Teraz pytanie do pana ministra: ilu w tej chwili jest pracowników w MSZ-ecie, do których ma zastosowanie art. 1 projektu tej ustawy? Zakładam, że to są ludzie, którzy studiowali w MGIMO. Z tego co się orientuję, to ich jest mniej więcej trzydziestu… Trzydziestu dwóch. Panie przewodniczący, dziękuję za poprawienie mnie. Trzydziestu dwóch.

Otóż ja już miałem na sali sejmowej w czasie obrad plenarnych wymianę zdań z panem ministrem prof. Rauem na temat tego, że projekt ustawy o zmianie ustawy o służbie zagranicznej oraz niektórych innych ustaw tak naprawdę został przygotowany, bo dotyczył jednego pracownika Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Jednego. Wszyscy wiemy, o kim mówię. Tego pracownika usunięto dzięki przegłosowaniu tej ustawy. Teraz mamy przegłosować następną zmianę do tejże ustawy, żeby usunąć trzydziestu dwóch pracowników. Ile jeszcze projektów ustaw będziemy otrzymywać, żeby się pozbyć kolejnych parunastu czy parudziesięciu ludzi z jakiegoś ministerstwa?

Jeśli chodzi o sprawę zasadniczą, pan poseł Zalewski już wspominał o tym, że wszystkie osoby, które pracują w MSZ-ecie i mają dostęp do informacji niejawnych do poziomu tajnego, są weryfikowane przez ABW w procesie, który trwa normalnie wiele miesięcy. To nie jest proces pospieszny. Wszystkie te osoby są weryfikowane co kilka lat, bo jak wszyscy wiemy, po kilku latach dostęp do informacji niejawnych im upływa. Tutaj w projekcie tej ustawy nie ma mowy o dodatkowej weryfikacji, tylko o ocenie, która ma być sporządzona, na wniosek szefa służby zagranicznej przez ABW w ciągu 30 dni. Jeżeli ktoś ma jakiekolwiek doświadczenie i wiedzę o pracy służb czy zwłaszcza o pracy służb kontrwywiadu, to wie, że w ciągu 30 dni nie wyjdą na jaw żadne nowe fakty, tajne informacje, które spowodują, że wielokrotna weryfikacja pracowników nagle okaże się, że była kompletnie nietrafiona i że ci pracownicy nagle okazują się agentami służb obcych i powinni zostać natychmiast zwolnieni z pracy, a oczywiście najlepiej, gdyby można im było wytoczyć proces karny o zdradę stanu.

Ta ustawa nie ma rąk i nóg. Pierwsza ustawa nie miała. Byłem przeciwko tamtej ustawie. Argumentowałem to i na Komisji, i na sali sejmowej. Ta poprawka jest jeszcze

dalej idącą niezręcznością, żeby się powściągliwie wypowiedzieć – i z całą pewnością nie powinna być głosowana.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Maciej Gdula, proszę bardzo.

Poseł Maciej Gdula (Lewica):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Panie ministrze, przyznam, że kiedy przeczytałem tę ustawę za pierwszym razem, byłem bardzo zdziwiony – dlaczego znajdują się w niej tak różne treści. Ale jak ją przeczytałem drugi raz, zrozumiałem, dlaczego tam znajdują się artykuły dotyczące przekazywania dokumentów do IPN-u. To jest połączone z tą weryfikacją pracowników, którzy kończyli pozanatowskie uczelnie o charakterze powiązanym z kwestiami bezpieczeństwa i dyplomacji. Chodzi o to, żeby mieć jakieś narzędzie do wewnętrznych rozliczeń. Chodzi o to, żeby tych, którzy są niewygodni, ustawić w szeregu, zidentyfikować i rozliczyć.

Pytanie jest zasadnicze, czy trzeba do tego ustawy. Widać, że nie potraficie państwo rozliczyć się z nimi w inny sposób, i to oznacza, że należy państwu raczej uniemożliwiać te rozliczenia, niż pomagać w tych rozliczeniach. Moje pytanie jest takie: jak duża liczba z tych osób, które podlegają ustawie, jeżeli chodzi o weryfikację ich dyplomów, ma dostęp do certyfikatów bezpieczeństwa? Czy ma certyfikaty bezpieczeństwa wydawane przez ABW? Panie ministrze, naprawdę oczekuję odpowiedzi na to pytanie, bo ono być może pokaże kompletną bezpodstawność tej ustawy. To znaczy, że państwo chcą mieć jakieś dodatkowe narzędzie zdyscyplinowania pracowników oprócz tego narzędzia, o którym jeszcze nie mówiłem, a którym jest odmowa przyjęcia wyznaczenia na stanowisko. To też, jak wiemy, można tak tym narzędziem manipulować, żeby po prostu pozbawiać ludzi pracy w dyplomacji, bo można im wyznaczać takie miejsca, do których na przykład wiadomo, że nie będą chcieli pojechać, i po dwóch odmowach można ich po prostu wyrzucić z pracy.

Przyznam, że jestem też zaskoczony tym, że to posiedzenie nie jest wspólnym posiedzeniem z Komisją Sprawiedliwości i Praw Człowieka, ponieważ przekazywanie dokumentów do IPN-u także z Ministerstwa Sprawiedliwości to jest coś, co powinno być także rozważane przez Komisję Sprawiedliwości i Praw Człowieka. Tak, bo tam są dokumenty dotyczące ministra sprawiedliwości, więc to jest moim zdaniem poważne niedopatrzenie w procesie legislacyjnym.

Dlatego ze wszystkich tych powodów: tego, że to jest prawdopodobnie ustawa po prostu rozliczeniowa, czyli taka, która ma służyć rozliczeniom władzy z pracownikami MSZ-etu, tego, że artykuły w tej ustawie są z bardzo różnych poziomów i obszarów legislacyjnych, a także ze względu na to, że dzisiaj koncentracja na kwestiach osobowych czy kwestiach personalnych nie służy Polsce, nie służy polskiej dyplomacji, jestem za tym, żeby ten projekt odrzucić w pierwszym czytaniu.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Dziękuję panu posłowi.

Pan poseł Grzegorz Schetyna, proszę bardzo.

Poseł Grzegorz Schetyna (KO):

Ja krótko, bo w tych wszystkich poprzednich wystąpieniach były już argumenty, z którymi się zgadzam. Trudno jest znaleźć nowe, ale jeszcze będziemy zgłaszać poprawki. Poseł Krząkała będzie je uzasadniał.

Ja tylko chciałam zapytać, bo to jest ustawa, która jest rozliczeniowa. Po trzydziestu paru latach od uzyskania, zbudowania suwerenności, podmiotowości i niepodległości Polski wraca do służb, wraca do historii. Rozumiem, że nie byliście w stanie tego zrobić przez 7 lat rządów. Chcecie zamknąć tę sprawę ustawą. Chcecie wyrzucić ludzi, którzy studiowali w Moskwie. Ale czy zdajecie sobie sprawę i czy pan minister ma tę świadomość, że większość czy wszyscy ci ludzie – z tego co wiem, rzecz dotyczy 32 osób i jeżeli

jest to inna informacja, to proszę o jej podanie, ilu osób dotyczy ten zapis – to są ludzie, którzy studiowali, którzy byli skierowani na studia do Moskwy, na tę szkołę dyplomatyczną MGIMO przez rządy wolnej Polski, czy przez rząd Jana Olszewskiego? Czy pan sobie zdaje z tego sprawę? Czy pan wie, co panu przygotowali, jaki jest *background* i co jest w tezach tej ustawy i dlaczego pan to firmuje własnym nazwiskiem, przedstawiając to na Komisji sejmowej?

Chciałbym powiedzieć tak. Jeżeli jest tak, że rzeczywiście uważacie, że konieczne jest wskazanie tych ludzi i osądzenie ich dzisiaj w kontekście tego, co dzieje się w Ukrainie, wojny, agentury, o czym tak dużo się mówi, i chcecie dać do zrozumienia, że czyścicie z tych ludzi polską dyplomację, to prosiłbym o proste powiedzenie, że tak, że taka jest teza i taka jest intencja Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Chciałbym, żeby powiedzieć, że to dotyczy konkretnych osób i żebyśmy każdy osobny, indywidualny przypadek mogli razem rozpoznać i ocenić, żebyśmy wiedzieli, że to jest po prostu osobista zemsta na konkretnych ludziach. Jestem otwarty, żebyśmy rozmawiali o każdym życiorysie i o każdym człowieku. Sam byłem ministrem spraw zagranicznych, znam te osoby i uważam, że powinniście mieć odwagę, żeby o każdym z nich móc rozmawiać. Ale też, jeżeli będziemy rozmawiać o tych osobach, to chciałbym, żebyśmy też porozmawiali o tych ludziach, którzy są po waszej stronie polityki, którzy są z PiS-em i którzy mają często dużo gorsze i bardziej zabrudzone życiorysy, a którzy w związku z tym, że realizują politykę PiS-u, są w dobrym, komfortowym miejscu i żadna ustawa ich nie sięga. Więc proszę o konkretną odpowiedź, jeśli chodzi o konkretne dane i o liczby.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Czy ktoś z państwa posłów chciałby jeszcze zabrać głos? Nie widzę. Czy z osób zalogowanych zdalnie ktoś chciałby zabrać głos?

Panie ministrze, więc gdyby pan był łaskaw udzielić odpowiedzi na zadane pytania, to bardzo proszę.

Jeszcze jedno, proszę.

Poseł Paweł Kowal (KO):

Nie rozumiem jednego. Nie rozumiem tego, że istnieje potrzeba weryfikacji osób wiele razy zweryfikowanych. Nie rozumiem tego, na jakich przesłankach. Dobrze by było, żeby ktoś ze służb się wypowiedział w tej sprawie. W Ministerstwie Spraw Zagranicznych uznano, że, nie wiem, jakimś zagrożeniom ze strony innych wywiadów można potencjalnie podlegać tylko na przykład w Moskwie, a nie w innych miejscach na świecie.

Poseł Paweł Zalewski (Polska2050):

A nie w Berlinie Wschodnim czy w Pradze. A nie w Niemczech Wschodnich.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Dobrze, dziękuję bardzo.

Panie ministrze, proszę o udzielenie odpowiedzi.

Sekretarz stanu w MSZ Piotr Wawrzyk:

Jeżeli pan przewodniczący pozwoli, to do tych argumentów ad personam nie będę się odnosił, bo ich używanie świadczy o tych, którzy ich używali, więc ja się do tego nie zniżę.

Natomiast odpowiadając konkretnie na konkretne kwestie, myślę, że najważniejsza uwaga i większość pytań, które państwo posłowie podnosiliście, bierze się chyba trochę z niezrozumienia zapisów ustawy. Mam wrażenie, że tu powstało pewne nieporozumienie, być może wynikające z trochę pobieżnego przeczytania czy nieznajomości przepisów nie tylko tej ustawy, ale też ustawy o ochronie informacji niejawnych.

Rzecz polega na tym, że państwo szermujecie w tych pytaniach hasłem, że wszyscy pracownicy, którzy kończyli, byli sprawdzani przez służby, a to jest po prostu nieprawda.

Poseł Paweł Zalewski (Polska2050):

Przez trzydzieści trzy lata?

Sekretarz stanu w MSZ Piotr Wawrzyk:

Panie pośle, czy ja panu przeszkadzałem?

Poseł Paweł Zalewski (Polska2050):

Tylko się dopytuję.

Sekretarz stanu w MSZ Piotr Wawrzyk:

Otóż musicie państwo mieć świadomość, że mówimy o osobach, które będą podlegały na podstawie tej ustawy tak zwanemu postępowaniu rozszerzonemu. Czyli inaczej mówiąc, mówimy też o osobach, które w tej chwili nie przechodziły takiego postępowania z racji zajmowanego zbyt niskiego stanowiska, które nie wymagało przeprowadzenia tego postępowania. W związku z czym są dopuszczeni do informacji kategorii „zastrzeżone", a nie na przykład „tajne". W efekcie te osoby nie były poddane temu postępowaniu rozszerzonemu, które uprawnia do dostępu do tych informacji, o których wspomniałem, ale które też ma charakter bardzo dokładny i szczegółowy.

Nie wiem, dlaczego państwo twierdzicie, że jest tylko jedna kategoria i że wszyscy w MSZ-ecie mają dostęp do informacji tajnych. Otóż informuję państwa, że nie wszyscy. To zależy od zajmowanego stanowiska. Podam przykład, żeby nie być gołosłownym. Mamy na placówkach nie tylko konsulów, ambasadorów, jak to się tutaj pojawiało, ale na przykład osoby pełniące funkcje wicekonsulów, którzy już nie muszą przechodzić takiego postępowania zgodnie z dziś obowiązującymi przepisami. W związku z tym ich postępowanie o dopuszczenie do kategorii „zastrzeżone" przeprowadzane jest wyłącznie w ramach MSZ-etu. Podkreślam, wyłącznie w ramach MSZ-etu, a nie przez służby specjalne. Podkreślam to jeszcze raz: a nie przez służby specjalne. I mówimy o sytuacji, w której te osoby będą w efekcie też podlegały właśnie tego rodzaju postępowaniu na podstawie tych przepisów, o których dzisiaj dyskutujemy.

Po drugie, odpowiadając bardziej szczegółowo, nie chodzi o wyrzucanie kogokolwiek, bo właśnie tak te przepisy są skonstruowane, że jeżeli w wyniku postępowania przeprowadzonego przez Agencję Bezpieczeństwa Wewnętrznego okaże się, że mówiąc oględnie, ono wypadło pozytywnie dla danej osoby, to przecież nie ma powodu, żeby z tą osobą nie współpracować dalej. Tylko chodzi właśnie o to, żeby te osoby, które do tej pory nie podlegały tej procedurze sprawdzenia, teraz tej procedurze zaczęły podlegać. Więc mówimy o wszystkich pracownikach pełniących różne funkcje, ale o legitymujących się określonym dokumentem.

Jeszcze odpowiadając konkretnie, chciałbym zweryfikować tę liczbę, która tutaj się pojawiła. Nie mówimy o trzydziestu dwóch osobach, tylko o czterdziestu.

Dziękuję.

Poseł Paweł Kowal (KO):

Przepraszam, a można się dopytać, w jakim czasie te osoby były na tych uczelniach?

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Zaraz, chwileczkę.

Proszę państwa, procedura jest taka, że w tej chwili, jeżeli ktoś z państwa posłów chciałby jeszcze raz…

Poseł Paweł Kowal (KO):

Ja mam tylko pytanie.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Proszę bardzo.

Poseł Paweł Kowal (KO):

Panie ministrze, tutaj i tak to będzie dyskutowane jeszcze przed głosowaniem. Wiemy już, że to jest czterdzieści osób. Kiedy one zaczęły studia, za których rządów oni wyjeżdżali i które rządy ich kierowały na te studia? Czy tu mówimy o osobach z okresu totalitaryzmu, komunizmu, czy mówimy o osobach z III Rzeczypospolitej? Za których to było rządów? Przynajmniej tak ogólnie, już nie będziemy tutaj pana trzymać za słowo za każdą osobę, tylko z tych czterdziestu – jakie to są kategorie, ile to osób?

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Dziękuję.

Jeszcze dwóch posłów. Poseł Paweł Zalewski – mam nadzieję, że pan nie będzie znów używał jakichś argumentów ad personam – i później poseł Maciej Gdula. Proszę.

Poseł Paweł Zalewski (Polska2050):

Panie marszałku, będę wykonywał mój mandat tak, jak mi go powierzyli moi wyborcy, i nie pozwolę sobie na różnego rodzaju ograniczenia.

Pan poseł Kowal, gdyby mógł wyłączyć telefon, to znaczy mikrofon. Dziękuję bardzo. Tak, to prawda, to byłoby przekroczenie pana wolności osobistej.

Otóż panie ministrze, mam pytanie. Rozumiem, że jest potrzeba sprawdzenia urzędników MSZ-etu w taki sposób, w jaki czyni to procedura dostępu do na przykład informacji tajnych, ale w takim razie dlaczego to nie jest kryterium tej ustawy, ale to, gdzie ktoś studiował? Dlaczego w takim razie wewnętrznym rozporządzeniem – bo rozumiem, że do tego ustawa nie jest potrzebna – nie określicie ilości czy nie zwiększycie zakresu stanowisk, których pełnienie wymaga dostępu do informacji tajnych, gdzie ABW musi rzeczywiście przeprowadzać postępowanie rozszerzone? To przecież tłumaczyłoby pańskie wątpliwości, to po pierwsze.

Po drugie, zupełnie nie rozumiem, dlaczego przedmiotem wątpliwości może być ktoś, kto studiował w MGIMO, a zupełnie nie ktoś, kto studiował na uczelni w NRD czy Czechosłowacji, czy w Bułgarii, czy w jakimkolwiek innym kraju demokracji ludowej, gdzie możliwość – jak rozumiem, że podejrzewacie państwo – werbunku była dokładnie taka sama jak w Moskwie. Dlaczego zwalniacie z tego NRD, które było całkowicie zinfiltrowane przez Stasi? Nie rozumiem tego.

Kolejne pytanie. Rozumiem, że MGIMO kompromituje. Dlaczego nie kompromituje Służba Bezpieczeństwa? Dlaczego nie kompromituje pan Przyłębski, który był agentem SB i to zaczął pracować w najgorszym momencie, wtedy kiedy wszyscy przyzwoici ludzie, siedzący również tutaj, na tej sali, już wywalczali niepodległość, bo to była końcówka komunizmu.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Ja jednak prosiłbym o zważanie na słowa, które tutaj padają. Każde słowo może być tutaj ważne i może mieć swoje konsekwencje.

Proszę, poseł Maciej Gdula. Proszę bardzo.

Poseł Paweł Zalewski (Polska2050):

Panie marszałku, czekam na te konsekwencje z upragnieniem.

Poseł Maciej Gdula (Lewica):

Dziękuję, panie marszałku.

Panie ministrze, bardzo prosimy o informacje, jak wiele z tych czterdziestu osób posiada dostęp do certyfikatu bezpieczeństwa do poziomu „tajny" i powyżej poziomu „tajny". To jest dla nas kluczowa sprawa, żeby ocenić, czy ta ustawa w ogóle jest poważna.

Mam takie osobiste pytanie. Przepraszam, jeżeli może państwu się wyda, nie wiem, niestosowne. Panie ministrze, czy pan nie ma jakiegoś takiego poczucia trochę zakłopotania, że przedstawia izbie sejmowej projekt, który dotyczy być może piętnastu osób? Bo to na to wygląda. I że dotyczy osób, które w dodatku pełnią nie jakieś bardzo eksponowane, kluczowe stanowiska, ale stanowiska, jak sam pan raczył powiedzieć, raczej poboczne, nie centralne, nie kluczowe. Czy to nie budzi w panu zakłopotania?

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Dziękuję bardzo.

Panie ministrze, chciałby pan odpowiedzieć na te dodatkowe pytania? Proszę bardzo.

Sekretarz stanu w MSZ Piotr Wawrzyk:

Może zacznę od ostatniego. Szanowni państwo, być może teraz ja z kolei wyraziłem się nie do końca precyzyjnie. Mówimy o różnych osobach pełniących różne funkcje, ale gdyby nie ta nowelizacja, to po prostu te osoby z tych czterdziestu, które w tej chwili pełnią określone funkcje, nazwijmy to, niższe stanowiska, nie byłyby w żaden sposób

weryfikowane w toku postępowania rozszerzonego. Natomiast pamiętajmy też o tym, że mówimy o osobach, które przechodziły czy przechodzą, czy będą przechodziły różne koleje losu. Większość z tych czterdziestu osób to są osoby, które jeszcze nie są w wieku emerytalnym, więc jeszcze będą mogły pełnić nawet najwyższe funkcje, włącznie z ambasadorskimi. Jeżeli ABW uzna, że nie ma do nich zastrzeżeń, nic nie będzie stało temu na przeszkodzie.

Zwracam uwagę, że wbrew temu, co państwo mówiliście, nie mówimy o wyrzucaniu kogokolwiek z urzędu w wyniku tej ustawy. Mówimy o osobach, które w toku sprawdzającego postępowania prowadzonego przez Agencję Bezpieczeństwa Wewnętrznego albo otrzymają z agencji pozytywną opinię i nic nie będzie stało na przeszkodzie, żeby nie tylko pracowały dalej, ale też awansowały, albo też nie otrzymają takiej pozytywnej opinii. Czy wyobrażacie sobie państwo, że te osoby z negatywną opinią Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego miałyby dalej pracować w Ministerstwie Spraw Zagranicznych? Mnie się to nie wydaje logiczne.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Dziękuję bardzo.

Proszę państwa…

Poseł Maciej Gdula (Lewica):

Przepraszam, panie marszałku, ale proszę o odpowiedź na pytanie. Panie ministrze.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Umówmy się tak, że jeżeli minister uważa, że ta odpowiedź, którą udzielił panu, jest wystarczająca, to prosiłbym… Chyba że pan poprosi o odpowiedź na piśmie, wówczas przekażę panu ministrowi tę informację.

Czy jeszcze pan poseł Teofil Bartoszewski, tak? Proszę bardzo.

Poseł Maciej Gdula (Lewica):

Panie marszałku, ja mam tylko jedną uwagę. Równie dobrze pan minister mógłby wygłosić „Odę do młodości" – to byłaby tak samo dobra odpowiedź.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Może nie łączmy poezji z rzeczywistością polityczną.

Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Władysław Teofil Bartoszewski (KP):

Panie marszałku, myślę, że gdyby pan minister wygłosił „Odę do młodości" – to byłoby lepsze. Ale to już pozostawmy na boku. Jeśli pan myśli, że pan minister nie jest w stanie tego nam tutaj powiedzieć, to ja rzeczywiście poproszę o odpowiedź na piśmie.

Jeśli mamy czterdzieści osób, to chciałbym wiedzieć, w jakim one są wieku. Jeśli one studiowały w MGIMO za czasów komunizmu, to one podchodzą pod mniej więcej sześćdziesiąt lat albo są po sześćdziesiątce. Tak się dziwnie składa, że możemy uważać, i to będzie słuszne, że MGIMO było prowadzone przez KGB, a potem FSB, natomiast niewątpliwie była to wyższa szkoła, która miała bardzo wysoką opinię merytoryczną. W związku z tym jeżeli ktoś kończył tę uczelnię, po czym po dwudziestu czy trzydziestu dwóch latach pracy jest na trzeciorzędnym stanowisku, to znaczy, że się do niczego nie nadaje. Nie bardzo jestem pewien, na jakiej zasadzie w ogóle pracuje w służbie zagranicznej Rzeczypospolitej Polskiej. Pan minister mówił o wicekonsulu. Ja cenię sobie trudną pracę konsularną, ale jednak bycie wicekonsulem ze stażem trzydziestodwuletnim to troszkę nie przystaje do MGIMO. W związku z tym prosiłbym o odpowiedź na piśmie dotyczącą tych czterdziestu ludzi. W jakim oni są wieku i na jakim poziomie stanowisk pracują, bo to byłoby dość interesujące.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Czy pan minister chce odpowiedzieć? Proszę bardzo.

Sekretarz stanu w MSZ Piotr Wawrzyk:

Tak, tylko jeszcze nie odpowiedziałem à propos MGIMO. Możecie państwo obejrzeć to w internecie, jak się zmieniła to uczelnia, i w tej chwili posłuchać tych peanów, które kierownictwo tej uczelni oraz jego studenci wygłaszają na temat polityki Władimira Putina na Ukrainie i tego, co się tam dzieje, i jak się wyrażają o państwie ukraińskim i o ludziach mieszkających na Ukrainie. Po tym możecie państwo zobaczyć, jak ta uczelnia zmieniła się od czasów komunistycznych. Mam wrażenie, że jest taka, jaka była w momencie najgorszych lat stalinizmu.

Panie pośle, co do tych osób spośród tych czterdziestu – w tej chwili trzynaście osób to są osoby, które albo w najbliższych miesiącach osiągną wiek emerytalny, albo są w okresie ochronnym przedemerytalnym. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Dziękuję bardzo.

Wydaje mi się, że te wyjaśnienia pana ministra są wystarczające. Proszę państwa, zamykam debatę i stwierdzam zakończenie pierwszego czytania projektu ustawy z druku nr 2134.

Stwierdzam, że nie zgłoszono wniosku o przeprowadzenie wysłuchania publicznego.

Ale zgłoszono wniosek o odrzucenie projektu ustawy, w pierwszej kolejności o odrzucenie w całości projektu ustawy – i ten wniosek w tej chwili poddam pod głosowanie. Wniosek o odrzucenie projektu ustawy z druku nr 2134 jest już oficjalnie zgłoszony. Przeprowadzimy głosowanie. Czy wszyscy państwo posłowie są zalogowani? Proszę o przypilnowanie tego. Kto z państwa jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie projektu ustawy? Proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk. Dziękuję. Kto jest przeciw temu wnioskowi? Proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk. Dziękuję. Kto wstrzymał się od głosu? Proszę również podjąć stosowne czynności. Czekamy na wyniki.

Dziękuję. Proszę o podanie wyników. Głosowało 28 posłów, za było 14 posłów, przeciw 14, nikt się nie wstrzymał. W związku z tym, że wniosek nie uzyskał większości, stwierdzam, że możemy przejść do dalszej procedury.

Szanowni państwo, projekt składa się z sześciu artykułów. Artykuł 1 zawiera propozycję pięciu zmian do ustawy o służbie zagranicznej, zaś kolejne artykuły wprowadzają zmiany w innych ustawach. Rozpatrzymy kolejno tytuł ustawy, a następnie będziemy rozpatrywać kolejne artykuły, a w nich kolejne zmiany. Na zakończenie przyjmiemy całość projektu ustawy. Przy omawianiu każdej zmiany zapytam państwa posłów, czy są uwagi lub poprawki do tej zmiany. W razie potrzeby będę oddawał głos panu ministrowi jako przedstawicielowi wnioskodawców w celu uzasadnienia poszczególnych propozycji zmian. Następnie wysłuchamy opinii Biura Legislacyjnego oraz przeprowadzimy dyskusję. Bardzo proszę państwa posłów o zgłaszanie poprawek do poszczególnych zmian tylko w momencie ich rozpatrywania, tak abyśmy zachowali porządek. Ja oczywiście mam już kopie pisemnych projektów poprawek, ale prosiłbym panów posłów, którzy je zgłosili, żeby o nich przypomnieć w odpowiednim momencie. Przypomnę, że zgodnie z regulaminem Sejmu wszystkie poprawki po ich ustnym zgłoszeniu muszą być przedstawione przewodniczącemu w formie pisemnej i podpisane przez wnioskodawców. Proszę o ich przekazanie, jeżeli ktoś z państwa miałby jeszcze jakieś poprawki i chciałby je przedstawić.

Przystępujemy do szczegółowego rozpatrzenia rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o służbie zagranicznej oraz niektórych innych ustaw (druk nr 2134).

Tytuł ustawy. Czy są uwagi do tytułu ustawy? Nie słyszę sprzeciwu, więc rozumiem, że Komisja rozpatrzyła tytuł ustawy.

Artykuł 1, zmiana pierwsza. Czy są uwagi do zmiany pierwszej? Poseł Marek Krząkała, proszę bardzo.

Poseł Marek Krząkała (KO):

Bardzo dziękuję, panie marszałku, panie przewodniczący.

Do art. 1 będę zgłaszał pięć poprawek. Jeżeli chodzi tutaj o tę pierwszą poprawkę, to dotyczy ona osób, które ukończą 65. rok życia – one powinny być jednak chronione w sposób szczególny. Wychodzę z założenia – czy wychodzimy z założenia, bo reprezen-

tuję stanowisko klubu – że przede wszystkim emerytura to jest przywilej, a nie obowiązek. Państwo już wcześniej tym przepisem dyskryminujecie osoby ze względu na wiek, łamiecie dyrektywy unijne. Jest to wbrew Kodeksowi pracy. Natomiast ze względu na sytuację, na wojnę w Ukrainie uważamy, że osoby, które pracują na terenie objętym konfliktem zbrojnym, nie powinny być objęte tym przepisem, w związku z czym propozycja zmiany brzmi: „Pracodawca nie może rozwiązać stosunku pracy z pracownikiem niewchodzącym w skład służby zagranicznej zatrudnionym w placówce zagranicznej Rzeczypospolitej Polskiej mieszczącej się w państwie, którego terytorium objęte jest konfliktem zbrojnym". I pkt 2: „Przepisu nie stosuje się w przypadku wystąpienia przesłanek przewidujących rozwiązanie umowy z winy pracownika". To jest akurat oczywiste, że jest taki przepis. Bardzo proszę o zaakceptowanie i poparcie tej poprawki.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Dziękuję bardzo.

Poproszę o opinię rządu na temat tej przedstawionej poprawki, a potem poproszę o opinię Biuro Legislacyjne.

Sekretarz stanu w MSZ Piotr Wawrzyk:

Jeżeli mogę, to chciałbym odpowiedzieć, zadając na wstępie pytanie panu posłowi wnioskodawcy. Po pierwsze, co rozumie przez konflikt zbrojny? To pojęcie, które tutaj funkcjonuje, jest bardzo nieostre. Rozumiem, że na przykład to, co się dzieje na Ukrainie, można tak potraktować, ale zwracam uwagę, że mamy na przykład – podkreślam, od strony formalnoprawnej, o takiej rozmawiamy w tej chwili – konflikt zbrojny między Federacją Rosyjską a Cesarstwem Japonii. Nie ma traktatu pokojowego, więc formalnie rzecz biorąc, jest to konflikt zbrojny. Taka sama sytuacja dotyczy relacji między Koreą Północną i Republiką Korei. Też nie ma formalnie zawartego porozumienia. Podkreślam jeszcze raz, nie mówię o stanie faktycznym – żebyśmy się dobrze zrozumieli. Jeżeli mówimy o stronie formalnoprawnej, to musi to być bardziej doprecyzowane, niż jest w tej chwili.

Po drugie, piszecie państwo: „Pracodawca nie może rozwiązać stosunku pracy z pracownikiem niewchodzącym w skład służby zagranicznej", czyli rozumiem, że mowa jest przede wszystkim o pracownikach tak zwanych miejscowych, którzy są obywatelami tego państwa. Z tego co przynajmniej mnie wiadomo, nie ma takiej praktyki, żebyśmy usuwali te osoby z placówek. Oczywiście jest przypadek Ukrainy, ale to jest sytuacja w tym przypadku szczególna z dwóch względów. Po pierwsze, mówimy o osobach, które zadeklarowały, że nie będą pracowały – bez względu na to, jaką będą miały formę tej pracy – bo chcą walczyć w obronie swojego kraju. Po prostu de facto odmówiły stawienia się do pracy, bez względu na to, na czym ta praca miałaby polegać. Więc nie ma tutaj rozwiązania stosunku pracy z tymi osobami. Druga kategoria, o której tutaj można mówić, to są na przykład panie, które były naszymi pracownikami i które do nas po prostu przyjechały. Jeżeli mówimy o tym konkretnym przypadku Ukrainy, to może nie jest zbyt proste pod względem formalnym, a musimy się kierować tym względem. Staramy się prowadzić politykę niepozostawiania samym sobie tych osób, które były w jakimkolwiek – podkreślam to: w jakimkolwiek – charakterze zatrudnione w polskich placówkach dyplomatycznych i konsularnych, a w tej chwili tam nie przebywają. Mówimy o placówkach, których nie ma, czyli przede wszystkim konsulatach na terenach objętych intensywnym konfliktem zbrojnym, tak to nazwijmy. Tam, gdzie rzeczywiście toczą się walki, czyli poza Kijowem i Lwowem.

Rozumiem samą ideę i wydaje mi się, że sama idea jest jak najbardziej dobra, natomiast jeżeli mogę, proponowałbym w tym przypadku wprowadzić definicję konfliktu zbrojnego do samej ustawy i myślę, że chciałbym też poprosić o opinię Biuro Legislacyjne. To jest po pierwsze.

Po drugie, proszę państwa, siłą rzeczy jest też tak, że akurat ten zapis po prostu wykracza poza zakres regulacji zaproponowanej przez Radę Ministrów.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, jeszcze dla porządku, ponieważ nie dopowiedziałem jednego zdania w procedurze, które powinno brzmieć tak: rozpatrzyliśmy zmianę pierwszą bez uwag i Komisja przyjęła zmianę pierwszą. Propozycja pana posła dotyczy dodania po zmianie pierwszej pkt 1a czy zmiany 1a i nad tym pracujemy w tej chwili.

Rozumiem, że do tamtego nie ma uwag i wracamy tutaj do rozpatrywanej poprawki. W tej chwili chciałbym poprosić Biuro Legislacyjne o opinię na ten temat i następnie oddam głos panu posłowi. Proszę bardzo.

Legislator z Biura Legislacyjnego Przemysław Sadłoń:

Przemysław Sadłoń, Biuro Legislacyjne.

Podzielamy część uwag, które zgłosił pan minister do tej poprawki. To znaczy rzeczywiście przede wszystkim jest ta kwestia formalnoprawna, można mieć co do tej propozycji pewne wątpliwości. Ona nie mieści się zakresowo w celu projektowanej ustawy, który jest wskazany w uzasadnieniu przez projektodawców.

Natomiast odnosząc się już do samego brzmienia, to rzeczywiście terminologia, którą posługuje się proponowany przepis, nie do końca przystaje do terminologii używanej w ustawie, przez co ta regulacja w stosowaniu może budzić jakieś wątpliwości interpretacyjne. Ten zakres rzeczywiście nie do końca jest jasny. Tym samym przepis wymagałby doprecyzowania. Odnośnie do propozycji pana ministra – samo zdefiniowanie konfliktu zbrojnego rzeczywiście w tym zakresie usuwałoby czy minimalizowałoby to ryzyko interpretacyjne. Natomiast my sami nie podejmujemy się sformułowania takiej definicji. To jest kwestia o charakterze merytorycznym.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Panie ministrze, proszę bardzo.

Poseł Marek Krząkała (KO):

Przepraszam, jeszcze jedna kwestia.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Tylko proszę włączyć mikrofon.

Sekretarz stanu w MSZ Piotr Wawrzyk:

Ja krótko, bo tutaj jest mowa o pracownikach niewchodzących w skład służby zagranicznej. Tak jak wspomniałem, będzie głównie chodziło o pracowników miejscowych. Zwracam uwagę, że pracownicy miejscowi na placówkach związani są w tym zakresie stosunku pracy prawem kraju przyjmującego, a nie prawem polskim. W związku z tym w tym brzmieniu ten przepis, mówiąc wprost, wkracza w kompetencje poszczególnych krajów regulowania statusu prawnego swoich obywateli w stosunkach pracy.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Pan poseł Marek Krząkała, proszę bardzo.

Poseł Marek Krząkała (KO):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący.

Rzeczywiście zdefiniowanie, co możemy rozumieć przez pojęcie „konflikt zbrojny", jest konieczne, bo Rosjanie nazywają to, co się dzieje w Ukrainie, „specjalną operacją". Chodzi nam konkretnie o sytuację w Ukrainie. Możemy napisać, że chodzi tutaj nie o teren objęty konfliktem zbrojnym, tylko „teren objęty wojną" albo „teren w Ukrainie". To pierwsza kwestia.

Druga kwestia. Panie ministrze, mówi pan, że prawo dotyczy osób miejscowych i również prawa miejscowego. Tymczasem sytuacja, jaka chociażby ma miejsce w Ukrainie – pracowników instytutu polskiego, którzy zostali zwolnieni, dlatego że nie przyszli do pracy, pokazuje, że niestety, ale takie osoby trzeba chronić. I stąd idea i pomysł tej poprawki. Nie może być takiej sytuacji, że w momencie kiedy trwa wojna, ktoś się nie stawia do pracy i jest zwolniony. Mieliśmy sytuację w Afganistanie, kiedy pomagaliśmy

ludziom, żeby się mogli stamtąd wydostać, i moim zdaniem obowiązkiem ministerstwa jest taka elementarna solidarność i przyzwoitość, żeby po prostu pomóc tym osobom.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Jeszcze pan poseł Paweł Kowal, proszę.

Poseł Paweł Kowal (KO):

Proszę państwa, wiadomo, że nie jest łatwo i że jest wojna. To będzie właściwie tylko tyle ironii wobec pana ministra. Łatwo jest wycofać przepis, że jest tytuł attaché. Skoro już przechodzi ta nowelizacja, to weźmy się i poważnie zbierzmy i pomóżmy tym ludziom, którzy pracują pod polską flagą, i nie mnóżmy tutaj przyczyn formalnych. My sobie usiądziemy w pięć minut i zbudujemy definicję do tej ustawy. Ale nie róbcie czegoś takiego, że tylko z powodów formalnych wyrzucacie sprawę, która jest dzisiaj fundamentalna i może być rozwiązaniem systemowym na przyszłość. Chodzi o to, żeby ludzie, którzy poświęcają swoje życie, często bezpieczeństwo, nie mając statusu dyplomatycznego i wspierając nasze państwo na przykład przez lata w promocji polskiej kultury, mogli czuć, że się nimi zaopiekowano. Jak się wam nie podoba ta redakcja, to można inaczej to zredagować. Od tego są legislatorzy. My pomożemy, zrobimy, ale trzeba poważnie do tego podejść. Dzisiaj jest taki czas na Ukrainie, jutro może być w Mołdawii, pojutrze może być w Gruzji. Trzeba wreszcie zrobić coś dobrego i pozytywnego dla ludzi, którzy pracują dla Polski na całym świecie. Da się zdefiniować konflikt zbrojny. Nie ma co tu się odwoływać…

Sekretarz stanu w MSZ Piotr Wawrzyk:

Czy ja mówię, że się nie da?

Poseł Paweł Kowal (KO):

No właśnie. Więc trzeba zdefiniować konflikt zbrojny, zapewnić w takiej sytuacji ochronę Polski pracownikom i współpracownikom polskich placówek dyplomatycznych na świecie, dać do tego instrument, żeby oni czuli się, że my widzimy ich pracę i poświęcenie przez lata. Pewnie, że łatwiej jest przyjść i powiedzieć, że likwidujemy tytuł attaché, ale to nie jest żadna pomoc dla nikogo. Ludzie kochani.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Proszę, poseł Paweł Zalewski.

Poseł Paweł Zalewski (Polska2050):

Panie ministrze, jest całe prawo międzynarodowe, cała wielka ilość konwencji międzynarodowych, które Polska przyjęła i które obowiązują, które opisują konflikt zbrojny. Czy naprawdę dzisiaj musimy go definiować w tej sali, skoro konwencje określają te sytuacje w sposób wystarczający? Mam wrażenie, że to jest raczej obstrukcja, a nie szukanie rozwiązania w sytuacji, w której powody tej poprawki są oczywiste, bo dotyczą przyzwoitości wobec ludzi, którzy są lojalni wobec Rzeczypospolitej Polskiej.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Panie ministrze, proszę bardzo.

Sekretarz stanu w MSZ Piotr Wawrzyk:

Przede wszystkim chciałbym sprostować tę informację, która się pojawiła à propos instytutu polskiego. Pan poseł częściowo ma rację, bo był taki moment, w którym się tak wydarzyło, ale wszystkie te wypowiedzenia zostały cofnięte. Te osoby wszystkie są dalej pracownikami, więc ta sytuacja już nie ma miejsca. Każda z tych osób została przez nas oficjalnie przeproszona, więc to rzeczywiście nie powinno się zdarzyć.

Zwracam uwagę na dwa elementy. Mówimy o ustawie, w związku z tym posługujemy się przepisami. Jeżeli pan poseł Zalewski uważa, że trzeba się odwołać do konwencji, to proszę o podanie tytułu konwencji, z której zaczerpniemy i wpiszemy do słowniczka, że będzie to konflikt zbrojny w rozumieniu takiej i takiej konwencji. Jeżeli pan ma taki pomysł, panie pośle, to bardzo proszę o przedstawienie. Myślę, że Biuro Legislacyjne też, wtedy to można by było doprecyzować na tej podstawie, ale proszę o przywołanie konkretnej konwencji.

Co nie zmienia faktu, co cały czas podkreślam, że ten przepis w tym brzmieniu, jaki jest w tej chwili, z odniesieniem, że dotyczy też pracowników miejscowych, będzie miał tę reperkusję, o której powiedziałem, że będziemy kształtowali prawem polskim sytuację prawną obywateli danego państwa znajdujących się na ich terytorium. Nie ma takiej sytuacji. Żaden kraj sobie na to nie pozwoli, żeby inne państwo regulowało status prawny jego obywateli znajdujących się na jego terytorium. Niezależnie od tego, czy to będą z jednej strony Stany Zjednoczone, czyli wzór demokracji, a z drugiej strony czy to będzie Korea Północna. Wszyscy pośrodku, wszystkie pozostałe kraje nie zgodzą się na coś takiego, bo prawo do swobodnego kształtowania sytuacji prawnej swoich obywateli znajdujących się na terytorium danego państwa to jest jeden z podstawowych, najważniejszych atrybutów suwerenności państwa. Jeżeli ten przepis będzie ich dotyczył, to tak jak powiedziałem, wkraczamy w kompetencje suwerenne poszczególnych krajów.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy Biuro Legislacyjne po tej wymianie opinii chciałoby coś jeszcze dodać?

Poseł Paweł Kowal (KO):

Mogę podpowiedzieć Biuru Legislacyjnemu jakieś…

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Chwileczkę. Pytam Biuro Legislacyjne. Czy chciałby pan coś dodać?

Legislator Przemysław Sadłoń:

Na tę chwilę nie mamy nic nowego do dodania.

Poseł Paweł Kowal (KO):

Jest bardzo dobra definicja konfliktu zbrojnego przykładowo w kontekście Międzynarodowego Trybunału Karnego dla byłej Jugosławii.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Panie przewodniczący, nie udzieliłem panu głosu. Przepraszam bardzo.

Poseł Paweł Kowal (KO):

Jest wojna.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Proszę państwa, mamy przed sobą poprawkę, czyli zmianę 1a, poprawkę nr 1 w brzmieniu, w którym została doręczona wszystkim państwu, i nad tym się zastanawiamy. Dyskusja ujawniła pewne wątpliwości. Jeżeli ktoś z państwa chciałby dodatkowo to tutaj zgłosić formalnie, na piśmie, mam na myśli tutaj pana posła Krząkałę, to proszę bardzo.

Pan przewodniczący, proszę bardzo.

Poseł Paweł Kowal (KO):

Mamy możliwość skorzystania przykładowo z definicji, która obowiązuje w kontekście wojny w Jugosławii. Ona moim zdaniem byłaby dobra.

Jeżeli chodzi o nasze działania wobec tych pracowników, uważam, że postanowienie, że nie wypowiadamy umów o pracę, jest absolutnie wystarczające i nie narusza żadnych rozwiązań na gruncie prawnym.

Jeszcze raz zaapeluję do pana ministra, pomyślmy o tym w kontekście realnych losów ludzi i zrobienia czegoś dobrego, bo naprawdę wycofywanie tytułu attaché to nie jest żadna pomoc dla nikogo, kto się boi bomby albo boi się, że będzie uciekał. To jest po prostu niepoważne. My składamy konstruktywną, porządną propozycję, żeby zadbać o ludzi i rozwiązać sprawę systemowo. Nie głosujcie pochopnie przeciwko tej propozycji. Przemyślcie to w swoim sumieniu, możemy to zrobić razem, to będzie bardzo mocny gest. To państwo…

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Dziękuję, ale już chyba nie ma potrzeby odwoływać się do sumienia, panie przewodniczący.

Panie ministrze, poproszę teraz pana o jednoznaczną opinię, czy rząd jest za tą poprawką, czy nie. Proszę bardzo.

Sekretarz stanu w MSZ Piotr Wawrzyk:

W żadnej swojej wypowiedzi nie powiedziałem, że ta poprawka jest zła. Nie powiedziałem, że ona wymaga odrzucenia. Ona w moim przekonaniu w tej wersji, która jest w tej chwili, nie może być przyjęta. Powinna być odrzucona z tych względów, o których powiedziałem, natomiast dotyczy bardzo ważnej kwestii. Co do intencji – oczywiście jest pełna zgoda, tylko zróbmy to naprawdę z głową. Powiem inaczej, jeżeli mogę coś konkretnego zaproponować, to albo popracujmy wspólnie nad takim kształtem tego przepisu, który będzie do przyjęcia właśnie z tych względów, o których powiedziałem, albo też zróbmy tego rodzaju przepis przy innej nowelizacji albo w innym przypadku.

Zwracam tylko uwagę na jeszcze jeden aspekt. Państwo mówicie tutaj o tych osobach, które nie są urzędnikami służby zagranicznej i pracują w innym kraju. Jeżeli mielibyśmy to doprecyzować, to musimy uwzględnić też różne kategorie polskich obywateli pracujących na placówkach zagranicznych. Zwracam uwagę, że w końcu mamy konflikt zbrojny i to na przykład w Nigerii, w tej definicji, o której powiedział pan poseł Kowal. Tam też jest konflikt zbrojny zgodnie z tą definicją, więc doprecyzujmy to naprawdę dobrze, żeby to dotyczyło rzeczywiście tych sytuacji, o które nam chodzi, a nie róbmy przepisów, które będą robione dla samej idei.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Dziękuję bardzo.

Chwileczkę. Panowie nie histeryzujcie, proszę.

Proszę państwa, jak rozumiem pana ministra, gdyby została zgłoszona właściwa poprawka, to można byłoby ją złożyć w drugim czytaniu i byłoby poparcie rządu?

Sekretarz stanu w MSZ Piotr Wawrzyk:

Ale tak jak podkreślam, z tymi zastrzeżeniami co do treści, o których mówiłem.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Chciałbym zapytać pana posła wnioskodawcę, pana posła Marka Krząkałę: czy jesteście państwo w stanie, że tak powiem, porozumieć się, żeby autor, czyli pan poseł wnioskodawca, przeformułował ją i złożył w drugim czytaniu jako taką poprawkę, co do której byłaby pozytywna opinia rządu?

Poseł Marek Krząkała (KO):

Panie marszałku, proponuję inaczej. Proponuję dziesięć, piętnaście minut przerwy, bo przygotujemy coś i znowu ministerstwo to zakwestionuje. Usiądźmy teraz panem ministrem i wypracujemy takie rozwiązanie, które by zadowalało obydwie strony. W przeciwnym razie okaże się, że ministerstwo znowu w cudzysłowie doczepi się ze względów formalnych.

Poseł Paweł Zalewski (Polska2050):

Ja mam wniosek formalny w tej sprawie.

Poseł Marek Krząkała (KO):

Dalej idący wniosek jest taki, żeby zrobić w ogóle dwa tygodnie przerwy, ale proponuję te dziesięć, piętnaście minut przerwy i rozmowy z panem ministrem.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Możemy tutaj dopuścić do takiej sytuacji, że będziemy dalej procedować. Zatrzymamy się, zawiesimy te propozycje. Proszę przygotować dodatkowe uzupełnienie i na koniec prac przystąpimy do tego. Wydaje mi się, że wtedy byłoby więcej czasu do namysłu, żeby przygotować poprawkę, którą można byłoby skonsultować jeszcze szerzej i przeanalizować różne dokumenty, ale to już zależy od pana posła. Panie pośle, sugerowałbym, żeby jednak tak zrobić.

Co pan minister na to?

Sekretarz stanu w MSZ Piotr Wawrzyk:

Oczywiście popieram tę propozycję pana przewodniczącego i myślę, że najlepiej będzie, jeżeli zrobimy to po prostu wspólnie. Mam na myśli tę – oczywiście w cudzysłowie – nową poprawkę na drugie czytanie.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Tak, na drugie czytanie. Wydaje mi się, że po prostu będzie czas na spokojny namysł. Redagowanie na gorąco w tej chwili, na posiedzeniu Komisji – powiedzmy, że to nie zawsze się udaje.

Pan poseł Zalewski, proszę bardzo.

Poseł Paweł Zalewski (Polska2050):

Dziękuję.

Panie marszałku, bardzo się cieszę z tej wymiany zdań, bo ona świadczy o tym, że możemy współpracować razem dla dobra Polski. Myślę, że to, co powiedział pan minister, wymaga rzeczywiście poważnego rozważenia. Zgadzam się z panem ministrem i uważam, że należy też trochę odejść od tej procedury pisania ustaw na kolanie, a więc zgłaszam wniosek formalny o odroczenie obrad do 10 maja. To jest czas, który wystarcza, aby podejść do tego poważnie, aby każda sprawa została dobrze przemyślana i aby ta definicja, o której bardzo słusznie mówi pan minister, że powinna być dobrze sformułowana… Wtedy będziemy mieli czas, aby to zrobić. Tak że zgłaszam wniosek formalny o odroczenie obrad do 10 maja, tak abyśmy mogli dobrze sformułować ten punkt.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Pan minister, proszę bardzo.

Sekretarz stanu w MSZ Piotr Wawrzyk:

To oczywiście jest decyzja Komisji, natomiast chciałbym tylko państwa poinformować, że w wyniku poszerzonego postępowania Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, przeprowadzanego cyklicznie co siedem lat, od 24 lutego trzynastu osobom z tej listy zostały cofnięte dostępy do informacji tajnych.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Dobrze, ale to już jest informacja uzupełniająca ten poprzedni wątek.

Jeszcze raz zapytam pana posła Marka Krząkałę, żeby doprecyzować: czy w przypadku tej propozycji zgodzi się pan na to, żeby poczekać do drugiego czytania, czyli do posiedzenia Sejmu, i złożyć to jako poprawkę w drugim czytaniu?

Poseł Marek Krząkała (KO):

Panie marszałku, wydaje mi się, że powinniśmy wrócić do dobrej tradycji takiego merytorycznego procedowania, a co za tym idzie, do tego jest potrzebny czas. Nic się nie stanie, jeżeli dalibyśmy sobie te dwa tygodnie przerwy na to, żeby dopracować również te przepisy, w trosce właśnie o tych wszystkich ludzi, którzy w tym momencie współpracują z Ministerstwem Spraw Zagranicznych na placówkach, w tym momencie konkretnie w Ukrainie. Popieram ten wniosek formalny o to, żeby jednak dać sobie te dwa tygodnie do następnego posiedzenia. Może pan zwołać Komisję dzień przed posiedzeniem, taka jest moja propozycja.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Pytałem o coś innego, ale rozumiem, że pańska odpowiedź świadczy o tym, że nie jest pan zainteresowany, żeby na tym posiedzeniu to procedować. Mamy tutaj ze strony marszałek Sejmu prośbę, żeby pracować na tym posiedzeniu. Dodam, że drugie czytanie jest zaplanowane jutro, a więc w tych najbliższych dniach, nie czekając dwóch tygodni. Oczywiście Komisja podejmie decyzję.

Czy pan minister chciałby zabrać głos z tym momencie?

Sekretarz stanu w MSZ Piotr Wawrzyk:

Uzupełniając swoją poprzednią wypowiedź, przywołując te przypadki osób, którym cofnięto te poświadczenia dostępu do informacji niejawnych, moja intencja była taka, że dal-

sze odwlekanie tych prac, bo zwracam uwagę, że już raz te prace zostały odwleczone… Te osoby dalej będą mogły wykonywać swoje obowiązki mimo cofniętych poświadczeń.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Proszę państwa, dobrze. W takim razie zrobimy tak. Jesteśmy w trakcie dyskusji nad pierwszą poprawką. Zakończymy tę dyskusję głosowaniem i potem przedstawię państwu wniosek formalny zgłoszony przez pana posła Zalewskiego.

Proszę państwa, w takim razie przystępujemy do głosowania nad poprawką nr 1, zgłoszoną przez pana posła Marka Krząkałę, aby w art. 1 po pkt 1 dodać pkt 1a, czyli zmianę 1a, można to tak nazwać, w brzmieniu, o którym tutaj dyskutowaliśmy.

Kto z państwa jest za przyjęciem tego? Przypominam, opinia rządu co do brzmienia tej poprawki jest negatywna. Kto z państwa jest za przyjęciem? Proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk. Kto jest za poprawką? Dziękuję. Kto jest przeciw poprawce w takim brzmieniu, w jakim została zaproponowana? Proszę również podnieść rękę i nacisnąć przycisk. Dziękuję. Kto wstrzymał się od głosu, także. Czekamy na wyniki.

Dziękuję. Proszę o podanie wyników głosowania. Głosowało 26 posłów. Za było 13, przeciw 13. Stwierdzam, że Komisja nie przyjęła poprawki.

Teraz powinien być ten wniosek proceduralny? Proszę państwa, jest wniosek o odroczenie posiedzenia Komisji. Kto z państwa jest za tym wnioskiem? Ten wniosek został zgłoszony przez posła Pawła Zalewskiego. Proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk. Kto jest przeciw? Proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk. Kto wstrzymał się od głosu? Proszę również oddać głos.

Dziękuję. Proszę o ogłoszenie wyników głosowania. Głosowało 27 posłów. Za było 13, przeciw 14. Stwierdzam, że Komisja odrzuciła wniosek.

Proszę państwa, przystępujemy do procedowania nad zmianą drugą.

Której zmiany ta druga poprawka tutaj w tej chwili formalnie dotyczy, panie mecenasie? Proszę bardzo.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Gdybyśmy mogli mieć pewną propozycję, to rekomendujemy, aby w związku z tym, że zmiana zawarta w pkt 2, czyli dodawany art. 5a, jest wieloustępowa, w tym przypadku rozpatrywać ustęp po ustępie. Tak będzie chyba łatwiej prowadzić dyskusję i ewentualnie zgłaszać uwagi do tej propozycji.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Rozumiem. Poprawka czwarta także dotyczy tego punktu, prawda? Dobrze. To w takim razie ustęp po ustępie, czyli zmiana druga, tak? Dobrze, czyli pracujemy nad zmianą drugą. Ustęp 1 dotyczy art. 5a, jak rozumiem.

Czy pan poseł Krząkała odnośnie do tego, tak? Proszę bardzo.

Poseł Marek Krząkała (KO):

Tak, panie marszałku. Przepraszam, tam jest błąd. Powinniśmy najpierw rozpatrzyć poprawkę nr 4, żeby zachować chronologię. Ona jest na drugiej stronie.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Tę poprawkę pan w tej chwili rekomenduje, tak?

Poseł Marek Krząkała (KO):

Poprawkę nr 4, potem będzie poprawka nr 2, niestety.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

To ja ją tutaj zaznaczę, że ona ma nr 2. Proszę bardzo.

Poseł Marek Krząkała (KO):

Przejdę do tej poprawki, ten pkt 2 dotyczy...

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Zaraz, chwileczkę. Biuro Legislacyjne ma uwagi.

Proszę bardzo.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Tak, nawiązując do tej naszej propozycji. W związku z tym, że poprawka, którą pan poseł teraz chce przedstawiać, dotyczy dodania ust. 2a, który miałby się znaleźć po ust. 2 w projektowanym art. 5a, proponowaliśmy, żeby najpierw odbyć dyskusję nad ust. 1 w brzmieniu z projektu, potem ust. 2 w brzmieniu z projektu i w dalszej kolejności ewentualnie zająć się poprawką pana posła.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Dobrze, w takim razie to będą kolejne zachowania.

Ustęp 1, chodzi o zmianę drugą. Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Mamy zasadniczo dwie uwagi do tego ustępu. Pierwsza odnosi się do zakresu podmiotowego określonego w tym przepisie. To znaczy w naszej ocenie nie jest do końca jasne, do jakiej kategorii osób ten przepis ma znaleźć zastosowanie. Już wskazuję dlaczego. Z jednej strony ten przepis posługuje się pojęciem „osoby zatrudnionej w służbie zagranicznej". W naszej ocenie jest to zasadniczo katalog osób, o którym mowa w art. 3 ust. 1 ustawy o służbie zagranicznej. Niemniej z drugiej strony z uzasadnienia można wywnioskować, że jest to szersza grupa osób aniżeli tylko te, które są ujęte w art. 3 ust. 1.

Ponadto przepis dostosowujący czy przepis o charakterze temporalnym, który odnosi się do tej regulacji, posługuje się nieco innym sformułowaniem. To znaczy ten przepis nie mówi o „osobach zatrudnionych w służbie zagranicznej", tylko o „osobach zatrudnionych w urzędzie obsługującym ministra spraw zagranicznych", więc prosimy tu po prostu o wyjaśnienie, o rozwianie naszych wątpliwości.

Dodatkowo jeszcze mamy kolejny argument. Gdyby porównywać brzmienie zaproponowane w ust. 1 art. 5a oraz brzmienie art. 5, to tutaj też w naszej ocenie to prowadzi właśnie do tych wątpliwości, o których mówiliśmy, ponieważ ust. 2 w art. 5 ustawy wyraźnie wskazuje, że przepis art. 1, który posługuje się pojęciem „osoby zatrudnionej w służbie zagranicznej", nie obejmuje kategorii z art. 5 ust. 2 pkt 1–3 ustawy o służbie zagranicznej. Konkludując, ta kwestia wymaga wyjaśnienia i tutaj prosilibyśmy wnioskodawców o odniesienie się do tego zagadnienia.

Druga uwaga, która dotyczy ust. 1, to posłużenie się sformułowaniem „kształciła się". To jest sformułowanie o charakterze dosyć ogólnym. Co prawda przepis przykładowo wskazuje, na czym te formy kształcenia miałyby polegać, niemniej chcemy wyrazić wątpliwość następującego rodzaju – czy w stosowaniu tego przepisu to ogólne sformułowanie nie będzie stanowiło jakiejś przeszkody interpretacyjnej, a tym samym problemu z właściwym zastosowaniem tej regulacji?

Ostatnia rzecz, powiedziałbym, taka bardziej legislacyjna. W części wspólnej posłużono się pojęciem „złożenia wniosku". Ten przepis zakłada taką konstrukcję, że zgoda szefa służby zagranicznej będzie udzielana po złożeniu wniosku. Natomiast chcemy wskazać, że w związku z tym, że ustawa nie zawiera żadnych szczegółowych rozwiązań dotyczących rekrutacji w służbie zagranicznej, to ten wniosek, o którym mowa w tym przepisie, nie ma, mówiąc kolokwialnie, ciągu dalszego. Zastanawiamy się, czy nie będzie wystarczające ograniczenie brzmienia części wspólnej w ust. 1 do warunku uzyskania zgody i pominięcie tego wniosku, bo on nie pojawia się w kolejnych przepisach. Nie pojawia się rozstrzygnięcie wniosku. Kolejne przepisy nawiązują do tego wniosku tylko w ten sposób, że w celu rozpatrzenia wniosku szef służby zwraca się do odpowiednich organów. Natomiast ten wniosek, czy on jest pozytywnie rozpatrzony, czy nie i co się z nim dalej dzieje w kontekście zatrudnienia takiej osoby, to jest zrekrutowania osoby do służby zagranicznej – on się nie pojawia, bo tak jak wspomniałem, ustawa nie zawiera szczegółowych przepisów dotyczących samej rekrutacji do służby. W naszej ocenie z takiego prawno-legislacyjnego punktu widzenia wprowadzenie złożenia wniosku nie jest do końca zrozumiałe na gruncie tego przepisu.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Panie ministrze, czy może pan odnieść się do tych uwag?

Sekretarz stanu w MSZ Piotr Wawrzyk:

Tak, oczywiście. Pozwolę sobie odnieść się tylko do jednej z tych kwestii, a co do reszty poproszę pana dyrektora o przedstawienie naszego stanowiska. Chciałbym tylko powiedzieć, że to sformułowanie, którego pan mecenas raczył użyć, z art. 5a, to pierwsze zdanie w ust. 1: „osoba, która kształciła się", mówiąc wprost, to jest zapis zaproponowany przez Ministerstwo Edukacji i Nauki jako zgodny z właśnie ich metodologią stosowaną przy tego rodzaju sprawach. My mieliśmy trochę inną koncepcję, ale ten kształt zapisu i także to sformułowanie zostało zaproponowane przez Ministerstwo Edukacji i Nauki.

Poproszę pana dyrektora.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Proszę bardzo.

Zastępca dyrektora Biura Spraw Osobowych Ministerstwa Spraw Zagranicznych Michał Sarnicki:

Jeśli chodzi o zakres osób, które wchodzą w obręb regulacji proponowanego art. 5a, to z samego brzmienia tego przepisu wynika, że chodzi o osoby, które będą mogły być zatrudnione w służbie zagranicznej. Jeśli chodzi o ten przepis, który ma charakter przejściowy, czyli art. 5, to zakładamy, że jest on bezpośrednio powiązany z art. 5a, czyli nadal będzie się odnosił do osób zatrudnionych w służbie zagranicznej.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Dziękuję.

Czy ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos? Jeżeli nie, to rozumiem, że możemy przyjąć, że Komisja przyjęła ust. 1 w zmianie drugiej. Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do ust. 2 w zmianie drugiej. Czy są uwagi? Rozumiem, że poprawka będzie po tym ustępie. Czy tutaj? Najpierw rozpatrzymy ten ust. 2 i potem po tym ustępie będzie poprawka sygnalizowana przez pana posła.

Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Jeżeli chodzi o ust. 2, to w pierwszej kolejności mamy taką wątpliwość legislacyjną, która w jakimś stopniu nawiązuje do dyskusji, która odbyła się w trakcie pierwszego czytania. W przepisie jest mowa o wymogu, o którym mowa w ust. 1. W naszej ocenie relację ust. 1 i 2 można opisać na zasadzie zasada–wyjątek i w związku z tym proponowalibyśmy, aby raczej mówić o niestosowaniu przepisów ust. 1 w przypadkach właśnie określonych w ust. 2.

Natomiast ta druga wątpliwość wiąże się, tak jak wspomniałem z kwestią, która była poruszona w pierwszym czytaniu. Nie jesteśmy do końca przekonani, czy jest jasne, do jakiego momentu odnosi się to kształcenie w innym państwie niewchodzącym w zakres tej zasady z ust. 1 – w taki skomplikowany sposób to opiszę. Krótko mówiąc, czy to, czy dane państwo jest państwem członkowskim Unii Europejskiej, będzie badane na moment weryfikowania tego kształcenia, to znaczy na moment, w którym ta osoba podlega weryfikacji, czy na moment, w którym to kształcenie miało miejsce? Przenosząc to na już taki faktyczny grunt: jeżeli ktoś kształcił się w latach 60. w Rumunii, to czy on będzie podlegał pod ten wyjątek z ust. 2, czy nie? Rumunia obecnie jest państwem członkowskim Unii Europejskiej, natomiast nie była na moment, w którym to kształcenie się odbywało. W związku z tym jest pytanie, jak ten przepis będzie stosowany w takiej sytuacji, o której o której wspomniałem.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Dziękuję.

Pierwsza uwaga pana mecenasa sugeruje zamianę wyrazu „wymóg" na „niestosowanie", tak? W tym kierunku?

Legislator Przemysław Sadłoń:

Tak. Początkowa część tego ustępu mogłaby brzmieć: „Przepisu ust. 1 nie stosuje się" i w dalszej części bez zmian, czyli „do osób, które kształciły się wyłącznie w".

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):
Rozumiem. Opinia rządu?

Sekretarz stanu w MSZ Piotr Wawrzyk:
Tak, oczywiście, przyjmujemy tę poprawkę.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):
Dobrze, czyli rozumiem, że możemy przyjąć, że Biuro Legislacyjne zapisze to tutaj właśnie w takiej formule, tak? Czy to musi być poprawka?

Legislator Przemysław Sadłoń:
Ta propozycja ma charakter stricte techniczno-legislacyjny. Jeżeli Komisja upoważni Biuro do naniesienia tego rodzaju korekty czy modyfikacji tekstu, to my to po prostu zrobimy, sporządzając sprawozdanie.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):
Na razie mówimy o tym, co w tym momencie. Proszę bardzo, ja przychylam się do tej opinii, jeżeli to ma mieć charakter techniczno-legislacyjny.

Proszę bardzo, pan poseł Zalewski.

Poseł Paweł Zalewski (Polska2050):
To bardzo bym prosił o powtórzenie tego, co ma być przedmiotem uzgodnienia. Przyznam się, że usłyszałem pytanie, a nie propozycję, ale być może jest inaczej. Proszę bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):
Panie mecenasie, niech pan powtórzy to co pan powiedział.

Legislator Przemysław Sadłoń:
Pierwsza kwestia miała charakter legislacyjny i nasza propozycja sprowadza się do tego, aby sformułowanie „wymóg, o którym mowa w ust. 1" zastąpić sformułowaniem „przepisu ust. 1 nie stosuje się do osób", czyli zamiast „wymóg, o którym mowa w ust. 1, nie dotyczy" to „przepisu nie stosuje się do osób".

Natomiast druga kwestia to rzeczywiście była wątpliwość sformułowana w formie pytania.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):
Rozumiem, że tutaj, w tej pierwszej kwestii, godzimy się na to, żeby Biuro Legislacyjne przyjęło taką procedurę, prawda? Czy jest pozytywna opinia rządu?

Sekretarz stanu w MSZ Piotr Wawrzyk:
Tak.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):
Dobrze. Rozumiem, że możemy uznać zmianę drugą za przyjętą w ust. 2 przy tej legislacyjnej poprawce, o której tutaj mówi tutaj mecenas, tak? Dobrze.

Poseł Paweł Zalewski (Polska2050):
Mam wrażenie, że pan minister nie odpowiedział na tę wątpliwość, która rzeczywiście może być interesująca, więc czy chodzi o to, że kształcenie się w Niemczech Wschodnich jest OK. Niemcy Wschodnie albo Bułgaria i Rumunia są częścią Unii Europejskiej. Czy też chodzi tutaj o coś innego?

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):
Czy pan minister chciałby się tutaj odnieść do tego? Proszę.

Sekretarz stanu w MSZ Piotr Wawrzyk:
Oczywiście, bardzo proszę.

Proszę państwa, jeżeli mówimy o ustawie, którą w tej chwili uchwalamy, to posługujemy się stanem na moment uchwalenia ustawy, przynajmniej od strony legislacyjnej, tak mi się wydaje. Jeżeli w tej chwili mówimy o państwie, które jest członkiem Unii Europejskiej, to mówimy o państwie, które w tej chwili jest członkiem Unii Europejskiej, a nie według stanu państw członkowskich Unii Europejskiej na rok 1990 czy rok 1980, panie pośle.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Dziękuję bardzo.

Rozumiem, że wątpliwość jest wyjaśniona.

Proszę państwa, rozumiem, że Komisja przyjmuje, akceptuje ust. 2 w zmianie drugiej przy tej legislacyjnej poprawce.

Przystępujemy do kolejnej. Tutaj jest propozycja poprawki po ust. 2.

Poseł Marek Krząkała, proszę bardzo.

Poseł Marek Krząkała (KO):

Tak, bardzo dziękuję, panie przewodniczący.

Ta poprawka druga, oznaczona w materiale jako poprawka nr 4, stanowi, że „wymóg" albo zgodnie z propozycją Biura Legislacyjnego: „przepisu, nie stosuje się w przypadku zatrudnienia w placówce zagranicznej Rzeczypospolitej Polskiej mieszczącej się w państwie, którego terytorium objęte jest konfliktem zbrojnym". Ten termin budził wątpliwości, więc proponuję: „którego terytorium objęte jest wojną".

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Dziękuję bardzo.

Opinia rządu?

Sekretarz stanu w MSZ Piotr Wawrzyk:

To jest kontynuacja tej poprawki, którą rozpatrywaliśmy na początku, więc stanowisko rządu pozostaje takie samo, z tymi zastrzeżeniami, o których mówiłem wcześniej.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Takie jak obecnie, czyli opinia jest negatywna?

Sekretarz stanu w MSZ Piotr Wawrzyk:

Negatywna.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Biuro Legislacyjne, czy panowie mają jakieś uwagi do tej poprawki?

Legislator Przemysław Sadłoń:

Ta uwaga, która była zgłoszona w odniesieniu do zakresu i celu tej poprawki jako nowej propozycji, jest aktualna. Na ten moment możemy się odnieść do tego w taki sposób bez jakiejś szczegółowej analizy.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Rozumiem, dobrze. Dziękuję.

W takim razie, pan minister, proszę bardzo.

Sekretarz stanu w MSZ Piotr Wawrzyk:

Tylko jedno zdanie gwoli ścisłości, żeby nie było niejasności. Poprawka dotyczy sytuacji, która w tej chwili nie ma miejsca. Czyli inaczej mówiąc, nie ma takich osób, które podlegałyby pod przepisy w brzmieniu zaproponowanym przez pana posła, jeżeli chodzi na przykład o te konflikty, o których mówiliśmy.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, w takim razie przystąpimy do głosowania nad tą poprawką. Oznaczmy ją jako poprawka nr 2 po ust. 2, zgłoszona przez posła Marka Krząkałę. Kto z państwa jest za tą poprawką? Proszę nacisnąć przycisk i podnieść rękę. Kto jest przeciw? Proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk. Dziękuję. Kto się wstrzymał? Również proszę dokonać wyboru. Czekamy na wyniki.

Dziękuję. Proszę o podanie wyników. Głosowało 28 posłów. Za było 14, przeciw 14. Stwierdzam, że Komisja nie przyjęła propozycji.

Przechodzimy do ust. 3. Biuro Legislacyjne, proszę bardzo.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Jeżeli chodzi o ust. 3, to wydaje nam się, że ten przepis jest zbędny. To, że kształcenie się w innym państwie jest przeszkodą czy może być przeszkodą w zatrudnieniu w służbie zagranicznej, wyraźnie wynika z brzmienia ust. 1. Przy czym w naszej ocenie bez znaczenia jest to, ile tytułów czy ile stopni dana osoba uzyskała.

Dodatkowo chcemy wskazać, że ust. 3 wskazuje jedynie na tytuł zawodowy lub stopień naukowy, natomiast to nie są jedyne tytuły czy stopnie, które są wskazane w ust. 1. Chcemy zauważyć, że podobne wątpliwości co do celowości zawarcia takiego przepisu w ustawie są zawarte w opinii Biura Analiz Sejmowych.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Dziękuję bardzo.

Panie ministrze, czy mógłby pan się odnieść do tej uwagi?

Sekretarz stanu w MSZ Piotr Wawrzyk:

Ten przepis dotyczy sytuacji, w której mamy osobę mającą, nazwijmy to, jeden tytuł uzyskany na uczelni objętej ust. 1 i drugi ust. 2, czyli dwa dyplomy. Zwracam uwagę, że te sformułowania, które są tutaj użyte, są napisane pod potrzebę, że tak powiem, czyli biorąc pod uwagę te sytuacje, które faktycznie występują. Dlatego też te sformułowania, o których pan mecenas tutaj powiedział, „tytuł zawodowy" lub „stopień naukowy", po prostu oddają stan faktyczny, jaki jest w tej chwili.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Jeszcze raz Biuro Legislacyjne, proszę.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Odnosząc się do tego, co pan minister powiedział, chcemy zauważyć, że w ust. 2, to jest tym przepisie, który statuuje wyjątek od ust. 1, jest użyte sformułowanie „kształciły się wyłącznie", co oznacza, że ten wyjątek nie będzie miał zastosowania jedynie w przypadku, kiedy dana osoba kształciła się tylko i wyłącznie w tych państwach, które są ujęte w katalogu w ust. 2. To znaczy taka sytuacja, o której chyba mówi pan minister, nie będzie wówczas podpadała pod ten wyjątek.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Panie ministrze, mógłby pan odnieść się do tej wątpliwości?

Sekretarz stanu w MSZ Piotr Wawrzyk:

Powiem tak – pan mecenas mnie przekonał.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Co w związku z tym, przepraszam bardzo? Rozumiem. Dobrze, czyli jak to powinniśmy zrobić proceduralnie?

Legislator Przemysław Sadłoń:

To wykracza poza kwestie stricte techniczno-legislacyjne. Wobec tego jeżeli Komisja przychyla się do tej propozycji i podziela ją, któryś z posłów powinien sformułować poprawkę i Komisja powinna rozstrzygnąć ją w drodze głosowania.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Dobrze. Chciałbym się zwrócić do państwa posłów, jeżeli nikt się nie zgłosi, to ja zgłoszę taką poprawkę. Czy ktoś z państwa posłów się zgłasza? Jeżeli nie, to proszę przygotować mi treść tej poprawki.

Rozumiem, że to ma być poprawka proponująca wykreślenie ust. 3 w zmianie drugiej i musimy ją przegłosować.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Ewentualnie przyjąć przy braku sprzeciwu.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Dobrze.

Czy jest sprzeciw wobec tej propozycji? Nie ma sprzeciwu. Czyli ona zaraz będzie tutaj formalnie dostarczona. Rozumiem, że przyjęliśmy wykreślenie ust. 3 ze zmiany drugiej.

Ustęp 4. Proszę bardzo, czy ktoś z państwa posłów jest do ust. 4? Biuro Legislacyjne, proszę bardzo.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Może w pierwszej kolejności zacznę od tego, że do ust. 4 zostały zgłoszone uwagi i wątpliwości zarówno w opinii przedstawionej przez prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych, jak i przez Biuro Analiz Sejmowych. Część z naszych wątpliwości, które za chwilkę przedstawię, jest zbieżna w szczególności z wątpliwościami, które przedstawiło Biuro Analiz Sejmowych.

Nasza wątpliwość dotyczy przede wszystkim braku kryteriów w oparciu, o które szef ABW będzie wydawał opinię. Ponadto chcemy wskazać, że nie jest do końca jasne, jaki skutek będzie wiązał się z brakiem przedstawienia opinii przez szefa ABW. To znaczy wydaje nam się, że przy takim brzmieniu, jakie zostało zaproponowane w projekcie, jeżeli szef Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego nie wyda w ogóle opinii w przewidzianym w ustawie terminie, wówczas szef służby zagranicznej nie będzie mógł zatrudnić danej osoby w służbie zagranicznej, ponieważ przepis dosyć jednoznacznie wskazuje, że zgoda jest wydawana w przypadku otrzymania opinii przez szefa ABW. To jest ust. 5.

Przedostania uwaga ma charakter redakcyjno-legislacyjny. Wydaje nam się, że zamiast mówić o opinii o braku przeciwwskazań, bardziej adekwatna będzie taka bardziej opisowa, otwarta formuła, ponieważ to nie zawsze będzie opinia o braku przeciwwskazań. Zakładamy, że czasami w tej opinii będą właśnie przeciwwskazania. Więc wydaje nam się, że bardziej adekwatne będzie posłużenie się bardziej ogólnym pojęciem „opinii w sprawie możliwości podjęcia zatrudnienia w służbie zagranicznej”.

Teraz ostatnia uwaga, o charakterze stricte redakcyjnym. Proponujemy, aby te przepisy w pkt 1 i pkt 2 w ust. 4 były podobne pod względem pewnej stylistyki. To znaczy, aby najpierw wskazywały podmiot, do którego zwraca się w danej sprawie szef służby zagranicznej, tak jak to jest we właśnie pkt 1. Punkt 1 brzmi: „do dyrektora generalnego służby zagranicznej” i proponujemy, aby przyjąć podobną konstrukcję w pkt 2, to jest: zwraca się „do szefa Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego o sporządzenie w terminie 30 dni opinii” i tu w zależności od tego, czy państwo się przychylicie się do przyjęcia innej nazwy tej opinii, czy nie, byłoby albo takie sformułowanie, jakie jest użyte w projekcie, albo to, które my zaproponowaliśmy ze swojej strony.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Teraz może opinia pana ministra. Proszę bardzo o opinię rządu.

Sekretarz stanu w MSZ Piotr Wawrzyk:

Może zacznę od tej ostatniej kwestii. Czy dobrze rozumiem pana mecenasa, że chodzi o de facto odwrócenie kolejności zapisu, tak?

Legislator Przemysław Sadłoń:

Tak, aby te punkty, które sąsiadują ze sobą, były sformułowane w takiej podobnej stylistyce, aby najpierw było do kogo o co.

Sekretarz stanu w MSZ Piotr Wawrzyk:

Do kogo, w terminie i o co?

Legislator Przemysław Sadłoń:

Do kogo akurat w tym przypadku, o sporządzenie w terminie 30 dni. To ta kolejność tych elementów w tym punkcie chyba będzie wtedy najbardziej przejrzysta.

Sekretarz stanu w MSZ Piotr Wawrzyk:

Tak, to jest dobry pomysł.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Dobrze. To jest jedna kwestia. Tutaj, jak rozumiem, tę kwestę zmiany szyku zdania możemy pozostawić w gestii Biura Legislacyjnego, tak?

Legislator Przemysław Sadłoń:

Tak, odpowiednio naniesiemy te redakcyjne elementy.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

A inne uwagi?

Sekretarz stanu w MSZ Piotr Wawrzyk:

Już mówię. To znaczy w naszym przekonaniu to brzmienie sprawia, że szef ABW jest zobowiązany do przedstawienia tej opinii, więc nie ma, mówiąc wprost, alternatywy.

Natomiast odnosząc się do innych kwestii, to poproszę pana dyrektora, ale też zwracam uwagę, że nie można tego przepisu czytać samodzielnie. Należy go czytać w sposób powiązany z przepisami dotyczącymi samej Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Może poproszę pana dyrektora.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Proszę bardzo.

Zastępca dyrektora biura MSZ Michał Sarnicki:

Użyte sformułowanie dotyczące braku przeciwwskazań do podjęcia lub kontynuowania pracy w służbie zagranicznej nie jest niejednoznaczne, bowiem jego treść należy rozpatrywać na gruncie przepisów prawnych funkcjonujących już w polskim porządku prawnym, przede wszystkim przepisów ustawy o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Agencji Wywiadu oraz przepisów ustawy o ochronie informacji niejawnych. Swoboda decyzyjna szefa ABW w zakresie decyzji co do braku przeciwwskazań do podjęcia lub kontynuacji pracy w służbie zagranicznej nie jest zatem nieograniczona, lecz jej granice wyznaczone są poprzez regulację kompetencji szefa ABW w tych ustawach, o których powiedziałem.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Dziękuję.

Pan poseł Zalewski i poseł Marek Krząkała, proszę.

Poseł Paweł Zalewski (Polska2050):

Mam pytanie dotyczące procedury, którą powinien uruchomić szef ABW, aby wydać opinię. Rozumiem, że żyjemy w przynajmniej resztkach państwa prawa i szef Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego wydaje taką opinię w oparciu o jakąś procedurę, więc mam takie pytanie – jaka jest procedura wydawania opinii? Przyznam się, że nie znam takiej procedury. Znam procedurę, która prowadzi do tego, że Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego zezwala jakiejś osobie na dostęp do informacji niejawnych. Ta procedura wymaga udziału zainteresowanego, który musi odpowiedzieć na szereg pytań i przedstawić również różne osoby polecające. Od tej procedury jest odwołanie. No to jest procedura, którą znamy. Jaka procedura w tym przypadku ma być przyjęta przez szefa ABW?

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Dziękuję.

Poseł Marek Krząkała, proszę.

Poseł Marek Krząkała (KO):

Procedura to jedno, a kryteria, jakimi się będzie kierować ABW, to drugie, bo tak naprawdę to jest istota tej całej ustawy i o tym była wcześniej mowa. Ta ustawa jest przygotowana pod te konkretne czterdzieści osób. W uzasadnieniu jest mowa o bezpieczeństwie, o 3,5 tys. pracowników, a tak naprawdę już wcześniej przedstawiciele ministerstwa głośno mówili, że ta ustawa ma wyrzucić trzydzieści dwie, a teraz pan minister mówił, że czterdzieści osób. Czyli tak naprawdę ani procedura, ani kryteria ABW nie mają najmniejszego sensu, bo wyrok został już wypowiedziany i ustalony znacznie wcześniej. To jest smutne. Chciałbym wiedzieć, może ministerstwo ma jakieś wyobrażenie, jakimi kryteriami się będzie kierowało ABW przy ponownej weryfikacji tych osób.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Dziękuję.

Przypominam, jesteśmy przy ust. 4 zmiany drugiej. Panie ministrze, czy mógłby pan się odnieść? Proszę bardzo.

Sekretarz stanu w MSZ Piotr Wawrzyk:

Tak jak powiedział pan dyrektor, to jest materia regulowana ustawą o informacjach niejawnych oraz ustawą o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Agencji Wywiadu, a nie ustawą o służbie zagranicznej, więc odsyłam panów posłów do tamtych ustaw.

Dziękuję.

Poseł Paweł Zalewski (Polska2050):

Panie ministrze, w jakim paragrafie tej ustawy? Nie znam takiego paragrafu. Proszę teraz go przedstawić, bo w końcu odwołujecie się do tego.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Czy chce pan odpowiedzieć na to bardzo szczegółowe pytanie?

Sekretarz stanu w MSZ Piotr Wawrzyk:

Nie.

Poseł Paweł Zalewski (Polska2050):

Panie marszałku, mam pytanie do Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Proszę bardzo.

Poseł Paweł Zalewski (Polska2050):

Dokładnie takie samo jak do pana ministra. Jaka jest procedura w ustawie o ABW, która pozwala na wydanie przez szefa Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego opinii potwierdzającej brak przeciwwskazań do podjęcia pracy w służbie zagranicznej według ustawy o ABW i ustawy o dostępie do informacji niejawnych?

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Czy Biuro Legislacyjne jest w stanie odpowiedzieć na to pytanie?

Legislator Przemysław Sadłoń:

Można powiedzieć, że to była właśnie nasza wątpliwość. To znaczy w naszym przekonaniu kryteria wydawania takiej opinii nie są jednoznaczne. Ta relacja projektowanej regulacji z ustawą o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Agencji Wywiadu nie jest na tyle jednoznaczna, aby można było powiedzieć, w jakiej procedurze i w oparciu o jakie kryteria odbywa się tego rodzaju ocena.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Dobrze.

Poseł Paweł Zalewski (Polska2050):

Mam wniosek formalny, panie marszałku.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Chwileczkę. Czy poza tą wątpliwością Biuro Legislacyjne nie sugeruje tu jakichś zmian?

Legislator Przemysław Sadłoń:

Panie przewodniczący, panie marszałku, to jest kwestia o charakterze merytorycznym, więc nasza sugestia jest jedynie taka: to, co eliminowałoby wątpliwości, które wyrażamy, to na pewno ewentualnie rozbudowanie regulacji w tej ustawie i wpisanie do tej ustawy kryteriów, w oparciu o jakie taka opinia byłaby formułowana przez szefa Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, lub ewentualnie odniesienie się w jakiś sposób do przepisów ustawy o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Natomiast w jaki sposób to spiąć, mówiąc kolokwialnie, to jest kwestia o charakterze merytorycznym i w tym zakresie nic nie proponujemy. Od strony prawnej wskazujemy, że tę regulację cechuje pewna nieostrość, a tym samym mogą pojawić się wątpliwości interpretacyjne w stosowaniu tych przepisów.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Dziękuję bardzo.

Poseł Zalewski, tak?

Poseł Paweł Zalewski (Polska2050):

Dziękuję bardzo, panie marszałku.

Dziękuję również Biuru Legislacyjnemu, które potwierdziło moje twierdzenie, że nie ma takiej procedury. Uważam, że to oznacza, iż ten przepis po prostu nie powinien przejść, więc albo pani i panowie się z tego wycofacie, albo proponuję przerwę w pracach Komisji o dwa tygodnie, bo wniosek o odroczeniu już był, abyście państwo sprawdzili w oparciu o jakie kryteria i jaką procedurę chcecie tych ludzi wyrzucać z pracy.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Poseł Teofil Bartoszewski, bardzo proszę.

Poseł Władysław Teofil Bartoszewski (KP):

Panie marszałku, jest to bardzo dziwna sytuacja. Pan minister powołuje się na przepisy ustawy o ABW oraz na tę ustawę o dostępie do informacji niejawnych, w której nie ma żadnego paragrafu na temat opinii udzielanej przez szefa ABW, co potwierdza Biuro Legislacyjne. Panie ministrze, to jest gniot prawny. Nie może się pan powoływać na prawo, które nie istnieje. Jeśli istnieje, to proszę podać paragraf.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Dziękuję.

Jeszcze Biuro Legislacyjne chciało zabrać głos, proszę.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Tylko uzupełniająco. Na samym początku wspomniałem, że w tym zakresie w swojej opinii także Biuro Analiz Sejmowych przedstawiło pewne wątpliwości, więc właśnie bardzo krótko tylko wskażę na ten fragment. W opinii do tego projektu BAS wskazał następująco, że „wątpliwości interpretacyjne może budzić sformułowanie «brak przeciwwskazań do podjęcia pracy w służbie zagranicznej». Użyte przez projektodawcę określenia są niejednoznaczne. Nie precyzują kryteriów, na podstawie których wydawana byłaby opinia przez szefa ABW. Powyższa uwaga ma również odniesienie do art. 5 ust. 2 pkt 2 i 3 projektu, w którym występuje analogiczne sformułowanie «brak przeciwwskazań do kontynuowania pracy w służbie zagranicznej»”. To jest oczywiście przepis o charakterze przejściowym.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Czy pan minister chciałby się odnieść tutaj do tych wątków dyskusji?

Sekretarz stanu w MSZ Piotr Wawrzyk:

Nie.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Proszę państwa, dobrze w takim razie…

Poseł Paweł Zalewski (Polska2050):

Formalnie składam wniosek o przerwę do 10 maja, żeby pan minister mógł odnieść się do tego i przedstawić konkretne zapisy.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

To ja zapytam tutaj jeszcze w kwestii regulaminu – powinniśmy teraz, w tym momencie, to rozstrzygnąć czy po?

Legislator Przemysław Sadłoń:

To znaczy zgodnie z przepisami regulaminu wniosek w sprawie proceduralnej, a taki ten wniosek ma charakter, powinien być rozstrzygany niezwłocznie.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Dobrze. To jest wniosek o przerwę, tak? Niedługo zabraknie panu wniosków, wówczas przegłosujemy to jedynym wnioskiem. Dobrze.

Proszę państwa, jest wniosek o przerwę.

Poseł Paweł Zalewski (Polska2050):

Przerwę do 10 maja, panie marszałku.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Tutaj jest prośba z Biura Legislacyjnego, żebyśmy głosowali nie nad wnioskiem o przerwę, tylko o odroczenie, biorąc pod uwagę…

Panie mecenasie, może pan to uzasadnić?

Legislator Przemysław Sadłoń:

Różnica pomiędzy przerwą a odroczeniem ma taki semantyczny charakter. Prowadzi do tego samego w skutkach, do zaprzestania prac Komisji nad danym projektem do konkretnego czasu, więc w naszej ocenie nie ma większego znaczenia, czy to będzie wniosek o przerwę. czy odroczenie.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Nie, to ma znaczenie, bo nie będziemy głosować ponownie nad wnioskiem. Jest wykaz pewnych wniosków w regulaminie: przerwy, odroczenia i tak dalej, pewnie odesłania z powrotem do marszałka Sejmu projektu ustawy. Jak wyczerpiemy listę tych wniosków, to będzie to widać, że to zakrawa na elementy obstrukcji na tym posiedzeniu.

Będziemy głosować nad tym wnioskiem. Kto z państwa jest za wnioskiem pana Pawła Zalewskiego o przerwanie posiedzenia Komisji? Proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk. Kto jest przeciw? Proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk. Kto się wstrzymał? Proszę oddać głos. Czekamy na wyniki.

Proszę o podanie wyników. Głosowało 27 posłów, za było 13, 14 przeciw. Wniosek nie został przyjęty.

Wracamy do ust. 4, zmiany drugiej. Będziemy głosowali. Najpierw zapytam, czy jest sprzeciw przy przyjęciu tejże zmiany szyku zdania, którą oddajemy Biuru Legislacyjnemu? Jest sprzeciw, tak? Dobrze. Głosujemy. Kto z państwa jest za przyjęciem ust. 4 w zmianie drugiej według projektu rządowego? Proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk. Przypominam, że głosujemy nad ust. 4 w zmianie drugiej, zgodnie zapisem przedłożonym przez rząd w projekcie ustawy. Kto jest za? Proszę podnieść rękę do góry i nacisnąć przycisk. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Proszę oddać głosy według uznania.

Proszę o podanie wyników głosowania. Głosowało 27 posłów, za było 15, 12 przeciw. Nikt się nie wstrzymał. Ustęp został przyjęty.

Ustęp 5. Biuro Legislacyjne.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Rozumiemy, że ust. 4 został przyjęty w takim brzmieniu, w jakim jest w projekcie, czyli bez propozycji, którą złożyliśmy.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Ustęp został przyjęty w brzmieniu, jaki jest w projekcie plus propozycja zmiany szyku zdania, którą zgłaszało Biuro Legislacyjne, mówiłem o tym. Rozumiemy się? Dobrze.

Ustęp 5. Kto z państwa chciałby zabrać głos? Jeżeli nie ma uwag, rozumiem, że możemy przyjąć ust. 5, tak? Dobrze. Stwierdzam, że Komisja przyjęła ust. 5.

Ustęp 6 do zmiany drugiej. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Nie widzę uwag. Rozumiem, że ust. 6 został przyjęty, a tym samym zmiana druga.

Czy pan poseł teraz zgłasza poprawkę? Czyli nie zamykamy zmiany drugiej. Czy pan zgłasza poprawkę do zmiany drugiej? Poseł Marek Krząkała, proszę bardzo.

Poseł Marek Krząkała (KO):

Dokładnie tak, panie marszałku. Chciałem złożyć poprawkę do pkt 2, co jest oznaczone jako poprawka nr 2, a mianowicie dodać ust. 7, który brzmi: „Od odmownej decyzji szefa służby zagranicznej o zatrudnieniu przysługuje odwołanie do sądu pracy”.

No cóż, tak to jest, że te osoby, które będą weryfikowane przez ABW i którym będzie wystawiona opinia w ciągu 30 dni, chociaż są przypadki, że ABW czasami potrzebuje na to roku, żeby zweryfikować daną osobę według właściwie niejasnych kryteriów i procedur, bo nie dowiedzieliśmy się tutaj na Komisji, jakie to będą kryteria i jaka będzie obowiązywać procedura. W polskim systeme prawnym jest przyjęte, że jednak każdy ma prawo do obrony i przedstawienia swoich racji. Stąd nasza poprawka, która zmierza do tego, żeby osoba, jeżeli otrzyma negatywną opinię ABW, po prostu skorzystała z możliwości odwołania się do sądu pracy. Zakładam, że państwo wierzą we własny wymiar sprawiedliwości, stąd ta poprawka.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Dziękuję bardzo. Rozumiem, że tutaj przyjmujemy, że to jest poprawka nr 3 w kolejności zgłaszania? Dobrze.

Opinia rządu, proszę bardzo.

Sekretarz stanu w MSZ Piotr Wawrzyk:

Zwracam panu posłowi uwagę, że na podstawie art. 264 ust. 2 Kodeksu pracy w terminie 21 dni od dnia wygaśnięcia stosunku pracy każdemu przysługuje prawo odwołania się do sądu z żądaniem przywrócenia do pracy lub wypłacenia odszkodowania przez pracodawcę. W związku z tym to będzie de facto powtórzenie czegoś, co już jest w polskim systemie prawnym. Wydaje mi się, że z tego względu, z przyczyn techniki legislacyjnej zamieszczanie tego nie ma sensu. To jest powtarzanie istniejącego przepisu.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Czyli opinia rządu jest negatywna, tak?

Sekretarz stanu w MSZ Piotr Wawrzyk:

Tak.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Dobrze.

Biuro Legislacyjne, proszę bardzo.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Dziękuję bardzo.

Odwołując się do tego, co pan minister powiedział – wydaje nam się, że ten przepis nie obejmuje sytuacji, która chyba może tutaj wystąpić. To znaczy możemy mieć do czynienia z sytuacją, w której dana osoba nie jest jeszcze zatrudniona w służbie, więc nie ma mowy w tym przypadku o wygaśnięciu zatrudnienia. Pan minister przecząco kiwa głową, więc nie, tak?

Natomiast abstrahując od tej uwagi do samej poprawki, wydaje nam się, że właściwość sądu powinna być tutaj miejscowo i rzeczowo sprecyzowana. Wydaje nam się, że powinno być wskazane, której instancji sąd będzie się zajmował daną sprawą, i powinna być określona właściwość miejscowa. Poza tym aby ten przepis był spójny z przepisami art. 5a, nie powinien posługiwać się sformułowaniem „decyzja", tylko powinien nawiązywać do chociażby „zgody", bo szef służby zagranicznej wydaje zgodę, czy bardziej ogólnie można to nazwać „rozstrzygnięciem".

To wszystkie uwagi na gorąco, które chcieliśmy przedstawić. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Czy pan poseł Marek Krząkała chciałby się odnieść do tych uwag?

Poseł Marek Krząkała (KO):

Zgodnie z sugestią Biura Analiz Sejmowych rozszerzyłbym tę poprawkę, że przysługuje odwołanie się do właściwego sądu pracy, sąd, wydział miejscowy. Jesteśmy w Warszawie, jesteśmy w stolicy, więc niech to będzie na przykład Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Czy Biuro Legislacyjne może przyjąć taki zapis jako wystarczający?

Legislator Przemysław Sadłoń:

Ta właściwość jest ujmowana nieco inaczej w przepisach. Możemy oczywiście zaoferować pomoc w sformułowaniu tej poprawki, natomiast to wymagałoby jednak chwili analizy z naszej strony.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Rozumiem. W takim razie jeżeli poprawka zostanie przyjęta, to będziemy mogli ją doprecyzować w drugim czytaniu. Jeżeli nie, to wnioskodawca będzie mógł zgłosić ją również w drugim czytaniu.

W takim razie poddam tę poprawkę, w praktyce nr 3, czyli dodanie ust. 7 do zmiany drugiej, pod głosowanie. Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki zgłoszonej przez posła Marka Krząkałę? Proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk. Kto jest przeciw? Również proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk. Kto wstrzymał się od głosu? Czekamy na wyniki.

Proszę o podanie wyników. Głosowało 26 posłów, za było 12, 14 przeciw. Komisja nie przyjęła poprawki, a więc ją odrzuciła.

Przechodzimy do zmiany trzeciej i tutaj możemy procedować całą zmianę. Czy ktoś ma uwagi do zmiany trzeciej? Poseł Marek Krząkała, proszę bardzo.

Poseł Marek Krząkała (KO):

Bardzo dziękuję. Panie marszałku, mówimy, o ust. 3, do którego chcielibyśmy wprowadzić…

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Zmiana trzecia, która brzmi: „w art. 16". Proszę bardzo.

Poseł Marek Krząkała (KO):

Dokładnie tak, panie marszałku. To jest poprawka oznaczona tam nr 3, natomiast będzie to poprawka nr 4. Ona brzmi: W art. 1 w pkt 3 po lit. b dodaje się lit. c w brzmieniu: „Zawodowemu dyplomacje przysługuje prawo do odwołania się od decyzji stwierdzającej wygaszenie stosunku pracy do sądu pracy", uwzględniając oczywiście te uwagi legislacyjne. Zakładam, że w razie gdyby ta poprawka przeszła, to mielibyśmy oczywiście prośbę, żeby Biuro Legislacyjne pomogło sformułować tę poprawkę.

Proszę państwa, mamy znowu taką sytuację, że ktoś, kto dwa razy odmówi wyjazdu na placówkę, jest z automatu zwalniany bez przedstawienia swoich racji, dlaczego tak się stało. Są różne rodzinne, zdrowotne względy. Tu nie ma w ogóle żadnej procedury odwoławczej, stąd idea tej poprawki. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Opinia rządu.

Sekretarz stanu w MSZ Piotr Wawrzyk:

Podobnie jak przed chwilą – te kwestie są regulowane Kodeksem pracy, tym artykułem, który przywoływałem. To się tyczy każdej sytuacji, w której pracodawca usuwa pracownika z pracy. Zwracam też uwagę, że są przepisy proceduralne, bodajże w Kodeksie cywilnym, wskazujące jurysdykcję właściwego sądu przy sprawach związanych z Kodeksem pracy. Czy to sama właściwość sądu, czy sama zawartość merytoryczna są właściwie uregulowane w innych przepisach.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Dziękuję.

Proszę o opinię Biuro Legislacyjne.

Legislator Przemysław Sadłoń:

O ile w tamtym przypadku mieliśmy wątpliwości, czy przepisy ogólne znajdą zastosowanie, to wydaje nam się, że w tym przypadku rzeczywiście mamy do czynienia z sytuacją, w której był nawiązany stosunek pracy, więc mamy do czynienia z pracownikiem. Jeszcze wracając na moment do tej poprzedniej sprawy, tam te sytuacje mogły być różne. Mogliśmy mieć do czynienia z sytuacją, kiedy nie można było mówić o wygaśnięciu stosunku pracy, bo nie doszło do jego nawiązania. Natomiast tutaj mamy rzeczywiście taką

sytuację, że ta odmowa skutkuje wygaśnięciem stosunku pracy, a tym samym mogą znaleźć zastosowanie przepisy ogólne.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Czy Biuro Legislacyjne ma uwagi do tej poprawki, czy nie ma uwag? Tak wprost zapytam.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Mamy podobną uwagę legislacyjną do sformułowania odnoszącego się do sądu pracy. Ono powinno być ujęte w inny sposób.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Rozumiem. Czyli jeżeli byłaby przyjęta, to musiałaby być naniesiona ta poprawka Biura Legislacyjnego. Dobrze.

Proszę państwa, mamy jasność pod względem opinii rządu i Biura Legislacyjnego. Przystępujemy do głosowania. Kto z państwa posłów jest za przyjęciem poprawki pana posła Krząkały do zmiany trzeciej? Proszę bardzo, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk. Kto jest przeciw? Również proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk. Kto wstrzymał się od głosu? Także proszę oddać głos. Czekamy na wyniki.

Dziękuję. Proszę o podanie wyników. Głosowało 26 posłów, za było 12, 14 przeciw. Komisja nie uwzględniła poprawki. Czy są jeszcze jakieś propozycje do zmiany trzeciej? Jeżeli nie, czy możemy przyjąć zmianę bez poprawek w takim brzmieniu, w jakim chce rząd, czy jest wniosek o głosowanie? Nie ma. Rozumiem, że zmiana trzecia została rozpatrzona.

Zmiana czwarta. Czy są uwagi do zmiany czwartej? Nie widzę. Rozumiem, że możemy uznać, że zmiana czwarta została rozpatrzona.

Zmiana piąta, chodzi o art. 28. Czy są uwagi? Nie ma. Rozumiem, że możemy uznać, że rozpatrzyliśmy zmianę piątą.

Po zmianie piątej jest propozycja posła Pawła Kowala. Proszę bardzo.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Panie przewodniczący, po zmianie piątej są dwie poprawki, które właśnie polegają na dodaniu pkt 6. Jedna z nich polega na dodaniu art. 54a. Druga polega na nadaniu nowego brzmienia pkt 3 w art. 31. Kierując się chronologią czy systematyką, ta wskazana przeze mnie jako druga powinna być rozpatrywana przez państwa jako pierwsza.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Czyli poprawka zgłoszona przez posła Kamińskiego, tak?

Legislator Przemysław Sadłoń:

Tak, dokładnie.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Powinniśmy je procedować w tej kolejności, tak? Dobrze.

Proszę pana posła Kamińskiego. Czy jest potrzeba przedstawiania, czy wszyscy ją znają, tak?

Poseł Krystian Kamiński (Konfederacja):

Zaprzeczam, ona jest krótka.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Proszę bardzo, proszę uzasadnić.

Poseł Krystian Kamiński (Konfederacja):

W art. 1 dodaje się pkt 6 w brzmieniu: Artykuł 31 ust. 3 otrzymuje brzmienie: „Ambasadorowi oraz stałemu przedstawicielowi przy organizacji międzynarodowej nadaje się stopień dyplomatyczny na czas pełnienia funkcji bez względu na spełnienie warunków, o których mowa w ust. 1 pkt 2–5”. W oryginale jest to pkt 1–5. Czego dotyczy ten pkt 1? Zakłada posiadanie wyłącznie obywatelstwa polskiego. Czyli państwo już przy projektowaniu ustawy dopuszczali możliwość, że ambasador bądź stały przedstawiciel ma podwójne obywatelstwo. Był to punkt pisany tylko pod jednego ambasadora. Wszyscy

chyba wiemy, o kogo chodzi. Uważam, że w ogóle projektowanie ustawy pod jedną osobą jest wykluczające, poza tym powinno być wykluczone. Dodatkowo uważam za słuszne, że ambasador Polski bądź stały przedstawiciel ma tylko obywatelstwo polskie, co usuwa wszelkie podejrzenia. Zgłaszałem tę poprawkę przy procedowaniu ustawy, przy nowelizacji, zgłaszam dzisiaj. Jestem dziwnie przekonany, że będę miał możliwość jej zgłoszenia jeszcze parę razy.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Dziękuję bardzo.

Opinia rządu, proszę.

Sekretarz stanu w MSZ Piotr Wawrzyk:

To jest temat, który był bardzo szeroko dyskutowany przy okazji nowej ustawy o służbie zagranicznej półtora roku temu i rozstrzygnięcie Sejmu było zgodne z intencją rządu.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Czyli rząd opiniuje negatywnie tę poprawkę.

Biuro Legislacyjne, proszę bardzo.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Z naszej strony są dwie uwagi, pierwsza o charakterze formalnoprawnym. W naszej ocenie istnieją wątpliwości co do dopuszczalnego zakresu tej poprawki, która nie wiąże się z celem projektowanej ustawy.

Druga wątpliwość dotyczy tego, czy takiej poprawce nie powinien towarzyszyć przepis o charakterze przejściowym, który opisywałyby skutki w odniesieniu do osób, ambasadorów, którzy nie spełniają tego wymogu na moment wejścia w życie tego przepisu.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Dziękuję.

Poseł Paweł Zalewski. Proszę.

Poseł Paweł Zalewski (Polska2050):

Panie ministrze, muszę powiedzieć, że po raz kolejny widzę brak spójności. Z jednej strony przedstawia pan Sejmowi projekt ustawy, motywując go kwestią lojalności wobec państwa i likwidacji wątpliwej sytuacji osób, które studiowały w MGIMO, a z drugiej strony, informuje nas pan, że rząd dopuszcza, że osoby o także innym obywatelstwie niż polskie mogą być ambasadorami Rzeczpospolitej Polskiej. Panie ministrze, zakładam, że pan to doskonale wie, że bycie obywatelem danego państwa oznacza wobec niego lojalność. Jak polski ambasador mający nawet dwa obywatelstwa może być lojalny wyłącznie wobec Polski, skoro mając drugie obywatelstwo, musi być lojalny także wobec drugiego państwa? Przecież to jest konflikt lojalności. Państwo mówicie o jakiejś suwerenności. Państwo mówicie o lojalności wobec państwa i ustawowo dopuszczacie brak takiej lojalności – to gdzie jest wasz patriotyzm?

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Dziękuję bardzo.

W takim razie możemy przystąpić do głosowania nad poprawką, tutaj zapisałem ją jako poprawkę nr 5 w kolejności, zgłoszoną przez posła Krystiana Kamińskiego. Opinia rządu jest negatywna. Jeżeli tutaj dzielimy formacjami, jest to poprawka nr 1 posła Kamińskiego. Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki? Proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk. Dziękuję. Kto jest przeciw? Proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk. Dziękuję. Kto wstrzymał się od głosu? Także proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk. Czekamy na wyniki.

Dziękuję. Proszę o podanie wyników. Głosowało 27 posłów. Za było 11, 14 przeciw, 2 wstrzymało się, więc stwierdzam, że Komisja nie przyjęła poprawki.

W tym samym punkcie mamy dodatkową drugą poprawkę, którą teraz przedstawi pan przewodniczący Paweł Kowal. Proszę bardzo.

Poseł Paweł Kowal (KO):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowni państwo, wracam do tematu, który wydaje się zasadniczy w obliczu wojny, czyli realnego wsparcia dla polskich dyplomatów i dla personelu polskich placówek dyplomatycznych, które pracują w warunkach konfliktu zbrojnego.

Proponujemy poprawkę, która rozwiązuje te kwestie w sposób systemowy. Polscy dyplomaci pracują niejednokrotnie na świecie w sytuacjach realnego zagrożenia życia, zdrowia działaniami zbrojnymi. Pracują w bardzo trudnych warunkach i patrzą na dyplomatów z innych państw, którzy są specjalnie chronieni przez swoje państwo. Proponujemy proste rozwiązanie. Jeśli polski dyplomata znajduje się w sytuacji, gdzie wykonuje obowiązki podczas konfliktu zbrojnego, minister spraw zagranicznych poprzez odpowiednie dodatkowe uszczegóławiające regulacje powinien zapewnić mu odpowiednie, dodatkowe warunki pracy, uwzględniające tą nadzwyczajną sytuację szczególnego poświęcenia, zaangażowania w służbę i działania w warunkach nadzwyczajnych.

Polska jest państwem, które poważnie powinno potraktować tę pracę i to poświęcenie, a także wziąć poważnie pod uwagę swoje obowiązki i zobowiązania międzynarodowe, gdzie niejednokrotnie nasi dyplomaci, nie tylko ambasadorowie, ale także niższego szczebla i personel miejscowy, do czego wracam, bo my tego nie odpuścimy… Będziemy apelować, aż w końcu się na to zgodzicie i przyznacie, że trzeba uszanować te polskie służby, które pracują w trudnych warunkach. Oni wszyscy powinni dostać odpowiednie wsparcie od ministra spraw zagranicznych. Jestem w stanie osobiście się włączyć w ustalenie definicji, co to jest konflikt zbrojny. Zresztą już tutaj w międzyczasie przygotowaliśmy jakąś propozycję. Apelujemy do wszystkich o przyjęcie tego. Wydaje nam się, że jeżeli w ogóle ma być coś dobrego z tego typu regulacji, z jakimi rząd przychodzi dzisiaj do Sejmu, to niech to będzie jakiś realny gest wobec ludzi, którzy pracują dla Rzeczypospolitej Polskiej jako dyplomaci i szerzej jako personel, także miejscowy, wspierający naszych dyplomatów. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Dziękuję.

Panie ministrze, proszę o opinię rządu na temat tej poprawki.

Sekretarz stanu w MSZ Piotr Wawrzyk:

Jeżeli jest to wersja, którą dostaliśmy jako poprawkę pana posła, to w tej wersji jest to nie do zaakceptowania z tych względów, o których mówiłem na samym początku.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Nie do zaakceptowania?

Sekretarz stanu w MSZ Piotr Wawrzyk:

Nie do zaakceptowania. Z przyczyn czysto prawnych, legislacyjnych, złego sformułowania, natomiast w pełni podzielam argumentację pana przewodniczącego Kowala co do przyczyn i intencji zgłoszenia tej poprawki. Tutaj co do tego nie ma żadnych wątpliwości. Natomiast z przyczyn techniczno-legislacyjnych ten kształt jest nie do zaakceptowania.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Dziękuję.

Opinia Biura Legislacyjnego, proszę bardzo.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Ponownie podnosimy wątpliwości co do zakresu. To nie jest kwestia, która mieści się w zakresie pierwotnego przedłożenia. Natomiast taka szczegółowa analiza tego przepisu nie była możliwa w tym czasie.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Dziękuję.

Poseł Marek Krząkała chciałby zabrać głos. Panie pośle, proszę bardzo.

Poseł Marek Krząkała (KO):

Panie marszałku, chciałem po prostu zapytać Biuro Legislacyjne, czy podziela uwagi pana ministra, że są tutaj jakieś przeciwwskazania natury legislacyjnej.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Proszę bardzo, pytanie posła do Biura Legislacyjnego.

Legislator Przemysław Sadłoń:

W tej poprawce pojawia się to sformułowanie „konflikt zbrojny", do którego odnosiliśmy się wcześniej negatywnie z punktu widzenia określoności przepisów. Natomiast też w międzyczasie, przeglądając akty i, że tak powiem, przygotowując się na ewentualne doprecyzowanie poprawek zgłaszanych przez państwa, chcemy wskazać, że jest szereg ustaw, które odnoszą się do konfliktu zbrojnego na terytorium Ukrainy, nie definiując tego konfliktu, wychodząc z założenia, że to, co jest obecnie na terytorium Ukrainy, bez wątpienia można uznać za konflikt zbrojny. Natomiast rozumiemy, że państwa intencja jest taka, aby to nie był przepis, który odnosi się tylko i wyłącznie do tej sytuacji, z którą mamy do czynienia teraz na terytorium Ukrainy, aby on miał charakter uniwersalny, a więc dotyczył terytorium innych państw, na których występuje właśnie konflikt zbrojny. Z takich czysto prawno-legislacyjnych względów uważamy, że jeżeli to pojęcie nie jest jednoznaczne, to należałoby je doprecyzować. Można oczywiście skonstruować taką definicję, odwołując się do tego, co pan przewodniczący Kowal zaproponował. Natomiast w tej sytuacji to nie Biuro Legislacyjne powinno wyjść tutaj z jakimś konkretnym brzmieniem tego przepisu.

Natomiast też chcemy wskazać, że konflikt zbrojny pojawia się w ustawie – Prawo zamówień publicznych. On nie jest tam zdefiniowany, więc należy zakładać, że na gruncie przepisów prawa w jakiś sposób to pojęcie jest już rozumiane bez takiego wyraźnego dookreślania czy odwołania się do aktów prawa międzynarodowego.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Dziękuję.

Jeszcze przewodniczący Paweł Kowal, proszę.

Poseł Paweł Kowal (KO):

Patrzymy na to jako Koalicja Obywatelska, ale myślę, że chcemy po prostu zachęcić wszystkich, żeby wykonać taki gest wobec polskich służb dyplomatycznych i osób, które współpracują z polskimi placówkami w następujący sposób. Jeżeli to jest konieczne, trzeba zdefiniować konflikt zbrojny w miarę szeroko, czyli rozumieć go jako sytuację, gdzie między podmiotami państwowymi, ale też nie tylko państwowymi, zdolnymi do prowadzenia zorganizowanych działań zbrojnych dochodzi do użycia siły lub innego rodzaju przemocy i w związku z tym powstaje realne zagrożenie dla życia i zdrowia ludności. Myślę, że zbudowanie takiej definicji w oparciu o te definicje dotyczące byłej Jugosławii jest stosunkowo proste, jeżeli jest konieczne.

Jeszcze raz apeluję, będziemy wracali także do sprawy tego personelu, czyli pierwszej poprawki. Poprzyjcie to. Doprecyzujemy to później, jeżeli będzie to konieczne, w dodatkowej poprawce w drugim czytaniu. Mieliśmy już taki precedens. Perswadujemy, zastanówcie się. To jest ważny gest. To jest wojna. Potrzebny jest wyraźny, pozytywny sygnał do ludzi, którzy często poświęcają życie i zdrowie. Musimy tutaj mieć uregulowanie systemowe. Mamy bardzo podobną sytuację w naszych placówkach na terenie Iraku. Mieliśmy okresowo podobne sytuacje w Ramallah i w Islamabadzie, gdzie trzeba było wysłać taki wyraźny sygnał, który jest też sygnałem moralnego wsparcia dla całej służby dyplomatycznej. Jeżeli się poświęcasz, jesteś w nadzwyczajnej sytuacji, to składamy ci poważną propozycję naszej specjalnej ochrony jako państwo polskie. Składamy dzisiaj naprawdę bardzo propaństwowe propozycje.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, w takim razie przystąpimy do głosowania nad tą poprawką w takim rozumieniu, że bez względu na to, czy ona zostanie przyjęta, czy nie, jest czas, żeby ewentualnie zgłosić ją ponownie podczas drugiego czytania dla jej doprecyzowania czy zmiany tego przepisu.

Proszę bardzo, głosujemy nad poprawką zgłoszoną formalnie przez pana posła Kowala, chociaż na piśmie jest pan Marek Krząkała.

Poseł Paweł Kowal (KO):

To jest wspólna poprawka.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Rozumiem. Powiedzmy, że wspólna, można to jakoś zrozumieć.

Kto jest za tą poprawką? Przypominam, że opinia rządu jest negatywna w takim brzmieniu, w jakim to usłyszeliśmy. Proszę podnieść rękę do góry i nacisnąć przycisk. Kto jest przeciw? Proszę podnieść rękę do góry i nacisnąć przycisk. Kto wstrzymał się od głosu? Proszę także oddać głos.

Dziękuję. Proszę o podanie wyników. Głosowało 26 posłów, za było 12, przeciw 14. Komisja nie przyjęła poprawki.

Na tym zakończyliśmy pracę nad art. 1. Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła art. 1.

Przystępujemy do omawiania art. 2. Nie ma poprawek do art. 2.

Pan poseł Krząkała, proszę bardzo.

Poseł Marek Krząkała (KO):

Panie przewodniczący, poprawek nie ma, natomiast mam pytanie do pana ministra: skąd się wzięła tak duża nowelizacja ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej w ustawie o służbie zagranicznej?

Powołując się na opinię Biura Analiz Sejmowych, która do nas dotarła, BAS wskazuje na to, że zgodnie z zasadami techniki prawodawczej powinno się zmieniać tylko jedną ustawę, a tutaj mamy do czynienia ze zmianą i nowelizacją aż trzech ustaw. Uważam, że jeżeli ma miejsce tak duża nowelizacja, to powinno się ją nowelizować osobno, a nie wrzucać zmiany o IPN-ie do naszej ustawy o służbie zagranicznej. Nawet jeżeli mówimy tutaj o pracownikach służby zagranicznej, to nie są to wszyscy, którzy są objęci tą ustawą, dlatego że w pkt 2 w ust. 4 na żądanie prezesa Instytutu Pamięci Narodowej różni ministrowie, właściwie ze wszelkich ministerstw, łącznie z pkt 8, w którym inne instytucje przekazują do Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej nieprzekazane dokumenty. Uważam, że to jest nieporozumienie, że przy tej ustawie omawiamy tak dużą nowelizację ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej, więc chciałbym przynajmniej wyjaśnień od pana ministra.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Dziękuję bardzo.

Kto z państwa posłów chciałby jeszcze zabrać głos? Chciałem tutaj zapytać, czy Biuro Legislacyjne ma pytanie lub uwagi do art. 2.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Do art. 2 mamy podobne wątpliwości do tych, które Biuro Analiz Sejmowych wskazywało w swojej opinii, a teraz o których mówił pan poseł. W naszej ocenie w szczególności zmiana druga i trzecia zawarta w art. 2 nie mają ścisłego związku z podstawowym celem projektowanej ustawy. W związku z tym umieszczenie ich w tym projekcie może budzić wątpliwości w świetle § 2 ust. 2 oraz § 92 zasad techniki prawodawczej jako tych treści niezwiązanych z podstawowym celem ustawy, którym jest, jak rozumiemy, nowelizacja ustawy o służbie zagranicznej.

Natomiast jeżeli chodzi o szczegółowe uwagi dotyczące tego przepisu, to w odniesieniu do zmiany trzeciej, do dodawanego art. 26b, chcemy wskazać, że w części wspólnej, to jest w wyrażeniu „niezależnie od czasu ich wytworzenia”, w tym przepisie posłużono się innym sformułowaniem niż w art. 26a. Tam posłużono się sformułowaniem „bez względu na okres ich wytworzenia”. Chcemy dopytać, czy jest to świadome rozróżnie-

nie tych sformułowań, czy nie. Jeżeli nie, to proponujemy, aby w tym zakresie uspójnić przepisy.

Druga szczegółowa kwestia, o którą chcemy dopytać, to jest ust. 2 w art. 26b. Przepis ten stanowi, że dokumenty przekazuje się z chwilą prawomocnego zakończenia postępowania w danej sprawie. W taki dorozumiany sposób można przyjąć, że chodzi o dokumenty, o których mowa w pkt 1 i 2, natomiast z treści tego przepisu i z charakteru tych dokumentów wynika, że ten ust. 2 raczej może odnosić się tylko i wyłącznie do dokumentów, o których mowa w pkt 1 ust. 1. Chcemy też prosić o odniesienie się do tych wątpliwości.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Dziękuję bardzo.

Panie ministrze, proszę. Czy mógłby pan się odnieść do tych uwag?

Sekretarz stanu w MSZ Piotr Wawrzyk:

Kiedy była uchwalana ustawa o służbie zagranicznej, znalazł się tam też zapis o przekazaniu dokumentów do Instytutu Pamięci Narodowej. Natomiast przy realizacji tego zapisu okazało się, że z przyczyn braku zmian w tych przepisach, o których dzisiaj rozmawiamy, nie jest to do końca technicznie możliwe pod względem formalnym. Stąd odpowiedzieliśmy pozytywnie na postulaty zgłaszane w tym zakresie przez Instytut Pamięci Narodowej i w konsekwencji mamy te zapisy, o której dzisiaj mówimy. Tak że, tak jak mówię, z naszego punktu widzenia to jest konsekwencja tych zapisów z pierwotnej ustawy o służbie zagranicznej, a jeżeli chodzi o szczegóły, to może poproszę panią dyrektor Marzenę Kruk z Instytutu Pamięci Narodowej.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Proszę bardzo.

Dyrektor Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Marzena Kruk:

Dzień dobry państwu. Ja tylko uzupełnię to, o czym mówił pan minister. Rzeczywiście ustawa z 21 stycznia bieżącego roku przekazuje do dyspozycji Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej zupełnie nową grupę dokumentów. Nie mamy takiej regulacji w przepisach ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej, która pozwalałyby na zarządzanie tymi dokumentami, opracowywanie ich, a przede wszystkim ich udostępnianie. W związku z tym to uszczegółowienie, które jest obecnie przedstawione, jest jak najbardziej zasadne. Artykuł 1 ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej właściwie w całości pozwala nam zarządzać tym zbiorem zgodnie z przyjętymi zasadami w ustawie o Instytucie Pamięci Narodowej.

Jeżeli chodzi o te dwie uwagi, które pan zgłosił, to rzeczywiście w przypadku tej zmiany, tego odniesienia się do art. 26 mieliśmy taki sam zamiar. To jest błąd. To są tożsame kwestie.

Naczelnik Wydziału Legislacyjnego w Biurze Prawnym Instytutu Pamięci Narodowej Piotr Dunikowski:

Chodzi o te wyrazy „bez względu na okres ich wytworzenia”. To jest po prostu…

Legislator Przemysław Sadłoń:

Przepraszam, jeżeli można.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Zaraz, chwileczkę. Proszę państwa, proszę mówić po kolei.

Pani dyrektor, proszę bardzo.

Dyrektor Archiwum IPN Marzena Kruk:

Już tylko uzupełnienie.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Jeżeli pan chce coś powiedzieć, prosiłbym, żeby pan się przedstawił.

Naczelnik wydziału w IPN Piotr Dunikowski:

Piotr Dunikowski, Instytut Pamięci Narodowej, Biuro Prawne.

Odnosząc się tutaj do uwagi pana mecenasa w zakresie propozycji brzmienia art. 26a, do wyrazów „bez względu na okres ich wytworzenia". To jest nasz błąd redakcyjny. Nie ma tutaj żadnej różnicy, jeżeli chodzi o użyte wcześniej wyrazy „niezależnie od okresu ich wytworzenia", tak że proponujemy to ujednolicić.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Dobrze. Dziękuję bardzo.

Tutaj jeszcze gwoli formalności do pana posła Marka Krząkały. Prosiłbym, żeby pan ogłosił oficjalnie do protokołu tylko już później po procedurze, że te poprawki, które nie zostały zaakceptowane, zgłasza pan jako wnioski mniejszości.

Poseł Paweł Zalewski, proszę.

Poseł Paweł Zalewski (Polska2050):

Dziękuję bardzo. Chciałem przeprosić tutaj państwo z IPN-u. Nie wiedziałem, że nie jesteście państwo z MSZ-etu, więc mówiłem częściowo do państwa. To oczywiście państwa w ogóle nie dotyczy. Tak że za to przepraszam, ale nie wiedziałem.

Natomiast mam pytanie do MSZ-etu. Rozumiem, że te zapisy dotyczące ustawy o IPN-nie nie budzą jakichś wielkich kontrowersji. Dlaczego zostały włączone do ustawy o MSZ-ecie? Muszę powiedzieć, że zupełnie tego nie rozumiem. Państwo po prostu po raz setny psujecie proces legislacyjny w Polsce. Panie ministrze, gdyby pan zechciał powiedzieć, dlaczego to zrobiliście.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Panie przewodniczący, à propos psucia procesu legislacyjnego, niech pan sięgnie do szeregu poprzednich kadencji od lat 90. Wszędzie było tak samo. Tak że proszę tutaj nie podnosić kwestii psucia procesu legislacyjnego.

Ale było pytanie skierowane do pana ministra.

Poseł Paweł Zalewski (Polska2050):

Za moich czasów i za pana marszałka jeszcze kiedyś nie robiliśmy takich rzeczy w Komisji Spraw Zagranicznych. Na to nigdy nie było zgody.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

W 2005 r. i 2007 r., w tych czasach – tak, ale później było wielokrotnie aż nadto.

Proszę bardzo, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MSZ Piotr Wawrzyk:

Być może pan poseł chyba nie zrozumiał albo nie słyszał tego, co mówiłem poprzednim razem. Rozumiem, że posłowie zajmują się na komisjach różnymi rzeczami. Rzeczywiście mówiłem o tym, że te zapisy, o których w tej chwili powiedziała pani dyrektor, są konsekwencją zapisów ustawy o służbie zagranicznej przekazującej właśnie osobowe archiwa do Instytutu Pamięci Narodowej. Tak jak mówiłem i tak jak podkreślała też pani dyrektor, nie było możliwe na przykład faktyczne wykonanie udostępniania tych zasobów bez tej nowelizacji, o której w tej chwili rozmawiamy.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Dziękuję bardzo.

W takim razie wracamy do tego. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 2 w takim brzmieniu, w jakim on został zgłoszony?

Biuro Legislacyjne ma uwagi. Proszę bardzo.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Chciałem jedynie jeszcze dopytać przedstawicieli IPN-u, bo nie do końca zrozumiałem, w którą stronę to ujednolicenie miałoby nastąpić. Czyli ta formuła powinna być taka jak w art. 26a czy 26b w obydwu przepisach? Czy powinno być „bez względu na okres ich wytworzenia", czy „niezależnie od czasu ich wytworzenia"?

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Proszę bardzo.

Naczelnik wydziału w IPN Piotr Dunikowski:

Proponujemy „niezależnie od okresu ich wytworzenia”.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Czyli rozumiem, że to doprecyzowanie to już będzie w gestii Biura Legislacyjnego, tak?

Legislator Przemysław Sadłoń:

Tak, możemy to potraktować jako taką korektę redakcyjno-legislacyjną.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Rozumiem, że jest zgoda Komisji, tak? Dobrze. Dziękuję bardzo.

Rozumiem, że art. 2 został przyjęty przez Komisję.

Proszę państwa, przechodzimy do art. 3. Czy są uwagi do art. 3? Nie widzę. Rozumiem, że art. 3 możemy także uznać za rozpatrzony i przyjęty przez Komisję.

Artykuł 4, proszę bardzo. Rozumiem, że nie ma uwag do art. 4. Uznajemy, że został rozpatrzony przez Komisję.

Artykuł 5. Proszę bardzo, poseł Marek Krząkała.

Poseł Marek Krząkała (KO):

Panie marszałku, to jest ostatnia poprawka, która dotyczy art. 5, a mianowicie: dodaje się ust. 5, czyli na końcu tego punktu, o treści: „W przypadku braku zgody na dalsze zatrudnienie w urzędzie obsługującym ministra właściwego do spraw zagranicznych osób kształcących się w zagranicznym podmiocie systemu szkolnictwa wyższego i nauki przysługuje odwołanie się od decyzji szefa służby zagranicznej do sądu pracy” czy do właściwego sądu pracy. To jest ta sama sytuacja i konsekwencja tego, że jest procedura odwoławcza.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Dziękuję bardzo.

Opinia rządu, proszę bardzo.

Sekretarz stanu w MSZ Piotr Wawrzyk:

Tak jak poprzednio, te przepisy i proceduralne, i prawa materialnego są już regulowane innymi przepisami Kodeksu pracy, a proceduralnie przepisami prawa postępowania cywilnego, w związku z tym jest to powtórzenie istniejących już przepisów. Jeszcze raz to podkreślam, to prawo, o którym pan poseł powiedział, przysługuje na podstawie już obowiązujących przepisów.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Dziękuję bardzo.

Czy Biuro Legislacyjne ma uwagi do proponowanej poprawki?

Legislator Przemysław Sadłoń:

Te uwagi są zbieżne z tymi, które przedstawialiśmy wcześniej. To jest kwestia określenia właściwości sądu.

Natomiast jeżeli jestem przy głosie, to chciałbym jeszcze odnieść się do samego art. 5.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Proszę bardzo.

Legislator Przemysław Sadłoń:

W odniesieniu do tego artykułu te wątpliwości, które formułowaliśmy w stosunku do dodawanego art. 5a, pozostają aktualne. Jednocześnie chcemy wskazać, że jako konsekwencje przyjętej korekty redakcyjnej w zakresie pkt 2 tutaj też naniesiemy odpowiednią korektę, aby w pkt 2 najpierw mówić o podmiocie, do którego się występuje, o co i w jakim terminie ma być ta opinia doręczona.

Wskazujemy na pewną taką niekonsekwencję, już powiedziałbym, stricte terminologiczną. W art. 5a mówi się o osobie zatrudnionej w służbie zagranicznej, a w art. 5 o osobie zatrudnionej w urzędzie obsługującym ministra właściwego do spraw zagranicznych.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Dziękuję bardzo.

Najpierw odniosę się do uwag Biura Legislacyjnego. Panie ministrze, czy jest zgoda, żeby w ust. 2 w pkt 2 dokonać zmiany szyku zdania, tak jak poprzednio to zrobiliśmy, i pozostawić to Biuru Legislacyjnemu? Rozumiem, że tutaj nie ma uwag ze strony ministra.

Do kogo pan kieruje pytanie w drugim przypadku?

Legislator Przemysław Sadłoń:

Do wnioskodawców. To jest element tej szerszej wątpliwości dotyczących zakresu budżetowego, jak i podmiotów, do których te przepisy mają się odnosić, o której mówiliśmy w odniesieniu do zmiany drugiej w art. 1.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Rozumiem, poczekamy na pana ministra.

Jeżeli pan minister chciałby odnieść się do pozostałych kwestii. Rozumiem, że powtarzamy sytuację z szykiem zdania. To jest kwestia legislacyjna. Proszę.

Sekretarz stanu w MSZ Piotr Wawrzyk:

Tak. Pozostałe kwestie to tak jak przy wcześniej omawianych zagadnieniach.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Dobrze.

Czy teraz jeszcze pan chciałby coś dodać do opinii do poprawki i do uwag Biura Legislacyjnego? Czy pan poseł Krząkała ma tutaj jakieś uwagi?

Poseł Marek Krząkała (KO):

Nie, proszę o możliwość przegłosowania tej poprawki.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Dobrze. Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, w takim razie przegłosujemy tę poprawkę. Przypominam, że to jest poprawka do art. 5, to jest dodanie ust. 5. Jest to poprawka posła Krząkały. Opinia rządu jest negatywna. Kto z państwa posłów jest za przyjęciem tej poprawki? Proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk. Kto jest przeciw? Również proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk. Kto się wstrzymał? Również proszę oddać głos. Czekamy na wyniki.

Dziękuję. Proszę o podanie wyników głosowania. Głosowało 25 posłów, za było 11, 14 przeciw. Stwierdzam, że poprawki nie przyjęliśmy, ale rozpatrzyliśmy art. 5.

Pan poseł Krząkała chciał zabrać głos, proszę.

Poseł Marek Krząkała (KO):

Ja króciutko. Panie marszałku, chciałem zgłosić te odrzucone poprawki jako wnioski mniejszości.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Dziękuję.

Pan poseł Kamiński.

Poseł Krystian Kamiński (Konfederacja):

Również chciałbym zgłosić swoją poprawkę jako wniosek mniejszości.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Dobrze. Proszę panów, OK, możemy to przyjąć, tak? Tak jest dobrze.

Jeszcze mamy do rozpatrzenia art. 6.

Poseł Paweł Kowal (KO):

W moim przypadku tak samo zgłoszę tę poprawkę jako wniosek mniejszości jako Koalicja Obywatelska.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Jakby pan był uprzejmy nacisnąć mikrofon.

Poseł Paweł Kowal (KO):

Panie marszałku, dla pana mogę nacisnąć mikrofon dziesięć razy. Chciałem zakomunikować, że zgłosimy jako Koalicja Obywatelska tę poprawkę jako wniosek mniejszości.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Dobrze.

Pozostał nam do rozpatrzenia art. 6. Czy są uwagi do art. 6? Jeżeli nie ma, to mogę stwierdzić, że art. 6 został rozpatrzony.

Proszę państwa, głosujemy teraz nad całością projektu ustawy w takim brzmieniu, z przyjętymi zmianami i poprawkami. Kto z państwa posłów jest za przyjęciem w całości projekt ustawy, który w tej chwili omawiamy? Proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk. Dziękuję. Kto jest przeciw? Proszę również podnieść rękę i nacisnąć przycisk. Kto wstrzymał się od głosu? Proszę także dokonać stosownych czynności. Czekamy na wyniki.

Dziękuję. Proszę o podanie wyników. Głosowało 25 posłów, za było 14, przeciw 11. Stwierdzam, że Komisja przyjęła projekt ustawy ze zmianami, które omówiliśmy. Zamykam głosowanie.

Stwierdzam, że Komisja przyjęła sprawozdanie.

Proszę państwa, teraz pozostaje nam wybór posła sprawozdawcy. Ze swej strony chciałbym zaproponować pana przewodniczącego Arkadiusza Mularczyka, żeby przedstawił sprawozdanie Komisji na posiedzeniu Sejmu. Czy pan się zgadza?

Poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Tak jest, dziękuję, zgadzam się.

Przewodniczący poseł Marek Kuchciński (PiS):

Czy jest inne zgłoszenie innej kandydatury? Jeżeli nie, czy jest sprzeciw wobec kandydatury pana posła Mularczyka? Nie ma. Mogę ogłosić, że Komisja wybrała sprawozdawcę. Dziękuję bardzo.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie projektu ustawy z druku nr 2134 i zakończyliśmy porządek obrad. Protokół dzisiejszego posiedzenia zostanie wyłożony do przejrzenia w sekretariacie Komisji. Zamykam posiedzenie Komisji.